Wydanie I

ŁÓDŹ poniedziałek, 9 grudnia 1985 roku Rok XLI 286 (11981)

PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

Cena 6 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

W 15-lecie układu o podstawach normalizacji stosunków między PRL i RFN

Willy Brandt z wizytą w Warszawie

NA ZAPROSZENIE I SEKRETARZA KC PZPR WOJCIECHA JARUZELSKIEGO PRZEBYWA W WARSZAWIE PRZEWODNICZĄCY SPD WILLY BRANDT, KTÓRY PRZED 15 LATY BYŁ JEDNYM Z SYGNATARIUSZY UKŁADU O PODSTAWACH NORMALIZACJI STOSUNKÓW MIĘDZY PRL I RFN.

7 BM. I SEKRETARZ KC PZPR, PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA WOJCIECH JARUZELSKI SPOTKAŁ SIĘ I PRZEPROWADZIŁ ROZMOWĘ Z PRZEWODNICZĄCYM SPD WILLY BRANDTEM.

W tym samym dniu odbyły się również rozmowy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR **Józefa Czyrka** z członkiem prezydium, przewodniczącym grupy roboczej ds. zagranicznych Zarządu SPD **Hansem Koschnickiem**; członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR **Tadeusza Porębskiego** z wiceprzewodniczącym frakcji SPD w Bundestagu prof. **Horstem Ehmke**; wicemarszałka Sejmu **Mieczysława Rakowskiego** z członkiem Prezydium SPD **Egonem Bahrem** oraz rzecznika prasowego rządu **Jerzego Urbana** z rzecznikiem prasowym SPD **Wolfgangiem Clementem**.

Przed południem Willy Brandt przybył pod bliski sercom wszystkich mieszkańców stolicy pomnik „Bohaterom Warszawy 1939—1945" — warszawską „Nike". Pod monumentem złożył wieniec przepasany szarfą o barwach narodowych swego kraju.

Następnie przewodniczący SPD udał się wraz z towarzyszącymi mu osobami do pobliskiego Zamku Królewskiego, którego Sala Rady była miejscem odczytu W. Brandta na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej i polityki SPD.

Otwierając spotkanie, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Józef Czyrek powitał w osobie W. Brandta współtwórcę i sygnatariusza układu, wybitnego polityka i męża stanu, przewodniczącego SPD i Międzynarodówki Socjalistycznej, architekta nowej polityki wschodniej RFN, rzecznika dialogu i odprężenia między narodami, zasłużenie wyróżnionego Pokojową Nagrodą Nobla, a także przedstawiciela tych sił politycznych w RFN, które przeciwstawiały się faszyzmowi i wyciągając wnioski z historii stanęły na gruncie powojennego ładu w Europie.

Odpowiadając na powitanie, W. Brandt podkreślił uczucie zadowolenia z możliwości przybycia do Polski, przekazania pozdrowień od wielu ludzi z RFN, a także spotkania współsygnatariuszy układu z 7 grudnia 1970 r. Następnie przewodniczący SPD wystąpił z odczytem, w którym stwierdził m. in.

— Podpisany w grudniu 1970 r. układ o podstawach normalizacji stosunków między RFN i Polską powinien stworzyć podstawy do normalizacji stosunków między obu państwami. W układzie tym oba państwa stwierdziły, iż linia graniczna na Odrze i Nysie stanowi zachodnią granicę Polski. Potwierdziły nienaruszalność granic również i w przyszłości i zobowiązały się do pełnego poszanowania ich integralności terytorialnej.

— Było i nadal jest rzeczą ważną również w interesie pokojowego

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pod pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Oświęcimiu odbyła się manifestacja członków SPD, którzy przybyli z RFN. N/z.: Hans Koschnick, drugi od prawej na czele manifestacji na terenie obozu Oświęcim-Brzezinka. CAF — K. Seko — telefoto

Dziwny jest ten świat

ELEKTRONICZNY NOS

W Wielkiej Brytanii zbudowano przyrząd, który niemal błyskawicznie rejestruje nawet najsłabsze zapachy w powietrzu. Urządzenie to nazwano „elektronicznym nosem". „Nos" pracuje w połączeniu z komputerem, w którego pamięci zarejestrowane są dane bardzo wielu zapachów. Dzięki temu urządzenie to określa nie tylko różne aromaty, ale także podaje badaczom nazwy zarejestrowanych zapachów kwiatów i traw.

JAPOŃSKI NARCIARZ ZJECHAŁ Z 6.950-METROWEGO SZCZYTU

Yuichiro Miura, japoński narciarz wziął sobie za cel zjechanie na nartach z najwyższych szczytów 5 kontynentów i ostatnio zrealizował swoje przedsięwzięcie, dokonując udanego zjazdu ze znajdującego się w Argentynie najwyższego szczytu Ameryki Łacińskiej, Aconcagui (6.950 m n.p.m.).

Aconcagua był ostatnim, „brakującym do kompletu" szczytem.

W roku 1966 zrealizował zjazd z góry Kościuszki (2.230 m) w Australii, w następnym roku z Mount McKinley (6.187 m) na Alasce, w 1970 z Everestu (8.848 m), a w 1981 r., wraz z 77-letnim ojcem i 11-letnim synem „zaliczył" Kilimandżaro (5.895 m) w Tanzanii. Uczestniczący w rodzinnym zjeździe syn i ojciec Miury stali się tym samym odpowiednio najmłodszym i najstarszym narciarzem, którzy dokonali zjazdu z dachu Afryki.

ZNACZKI PRZEDMIOTEM SPEKULACJI

Kilkaset znaczków, które zostały wydane przez księstwo Liechtenstein z okazji igrzysk olimpijskich w 1980 r., po czym miały zostać zniszczone, lecz — jak się okazuje — zostały zachowane, mają dziś wartość oceniana na 1,6 mln franków szwajcarskich — poinformowała w poniedziałek policja Liechtensteinu.

Jak oświadczył rząd księstwa, znaczki te znajdują się w rękach „specjalistów i dziennikarzy" oraz urzędników pocztowych, którym zostały one powierzone w celu przebadania.

Wydawanie okolicznościowych znaczków z okazji wydarzeń sportowych, artystycznych i naukowych jest tradycją księstwa Liechtensteinu.

POPYT NA SZKIELETY

Wprowadzenie przez Indie zakazu eksportu kości ludzkich jako pomocy naukowych okazało się bardzo intratnym posunięciem dla producentów sztucznych „szkieletów" z plastyku i tektury. W ostatnich dwóch miesiącach londyńska firma „Fischer and Miller" sprzedała aż 5 tysięcy składanych, tekturowych „kościotrupów". Duże jest również zapotrzebowanie na szkielety plastykowe. Nabywcami tego towaru są szkoły, placówki naukowe i studenci medycyny.

Natomiast nie są zachwyceni tymi pomocami naukowymi wykładowcy anatomii w uczelniach medycznych twierdząc, że na sztucznym, plastykowym szkielecie nie można tak dokładnie poznać budowy kości ludzkich jak na prawdziwym. Tymczasem zbiory szkieletów i pojedynczych kości w pracowniach szkół medycznych maleją wskutek wieloletniego użytkowania eksponatów. Jedynym światowym dostawcą prawdziwych szkieletów były właśnie Indie.

Opr. M. C.

Minister spraw zagranicznych PRL przybył do Helsinek

W niedzielę wieczorem przybył do Helsinek zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Marian Orzechowski, który na zaproszenie swego fińskiego kolegi, Paavo Vaeyrynena, rozpoczyna 9 bm. oficjalną, dwudniową wizytę w Finlandii. Po przylocie do Helsinek min. Orzechowski wyraził w oświadczeniu dla prasy głębokie zadowolenie z wizyty w kraju cieszącym się szacunkiem i sympatią każdego Polaka.

Przed odlotem do Helsinek min. Orzechowski powiedział m. in.:

Moja wizyta w Finlandii wynika z rytmu polsko-fińskiego dialogu politycznego, który wykazuje tendencje powrotu do tradycyjnej intensywności. Stanowi odpowiedź na wizytę, jaką w październiku ub. roku złożył w Polsce minister spraw zagranicznych Republiki Finlandii, Paavo Vaeyrynen. Nasze zainteresowanie rozwojem stosunków z Finlandią wypływa z przesłanek politycznych i wymiernych korzyści osiąganych w wielu dziedzinach wzajemnej współpracy.

Radziecko - amerykańskie rozmowy gospodarcze

W niedzielę przybyła do Moskwy delegacja USA pod przewodnictwem ministra handlu tego kraju, Malcolma Baldrige'a. Weźmie ona udział w dorocznym dziewiątym z kolei posiedzeniu amerykańsko-radzieckiej rady handlowo-gospodarczej. Tego samego dnia przybyli do stolicy ZSRR współprzewodniczący rady ze strony amerykańskiej, Dwane Andreas i liczni przedstawiciele kół gospodarczych USA — członkowie rady.

Minister Baldrige oświadczył w Moskwie, że obecne posiedzenie amerykańsko-radzieckiej rady handlowo-gospodarczej jest ważnym krokiem w rozwoju stosunków między obu krajami po spotkaniu sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa i prezydenta USA Ronalda Reagana w Genewie. Fakt, że w pracach rady weźmie udział około 400 amerykańskich biznesmenów, świadczy, iż USA chcą rozwijać handel ze Związkiem Radzieckim — dodał amerykański minister.

D. Ibarruri obchodzi 90 urodziny

W poniedziałek, 9 grudnia obchodzi 90 urodziny wybitna działaczka Komunistycznej Partii Hiszpanii i międzynarodowego ruchu robotniczego Dolores Ibarruri, która w czasie wojny domowej w Hiszpanii zyskała sobie przydomek „La pasionaria". Z tej okazji w niedzielę odbyła się na madryckim stadionie uroczysta manifestacja na jej cześć. Wzięli w niej udział przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych, organizacji antyfaszystowskich i ruchów postępowych z kilkudziesięciu krajów całego świata, weterani wojny domowej w Hiszpanii, w tym członkowie brygad międzynarodowych, którzy walczyli po stronie republiki w latach 1936—1939.

Zakończenie nadzwyczajnego synodu biskupów

Przemówieniem Jana Pawła II, w którym papież podkreślił, że „celem synodu nadzwyczajnego było przemyślenie, pogłębienie i wdrażanie nauk Soboru Watykańskiego II", zakończyły się w sobotę w południe dwutygodniowe obrady tego gremium biskupów, zwołanego w dwudziestą rocznicę Vaticanum Secundum.

Ojcowie synodu, który cechowały liczne i gorące dyskusje między większością składającą się ze zwolenników konsekwentnego kontynuowania posoborowej odnowy Kościoła, a mniejszością określaną jako konserwatywną i tradycjonalistyczną, uchwalił na zakończenie dwa dokumenty: relację końcową i orędzie do chrześcijan całego świata. Oba stanowią ostrożną syntezę różnych stanowisk przedstawionych na synodzie w kwestii wdrażania nauk soboru i poszczególnych jego aspektów, mają zatem charakter wyraźnie kompromisowy. Końcowe sprawozdanie przegłosowane dopiero w trzeciej wersji, uchwałą ojców synodu, zostanie podane do wiadomości publicznej przypuszczalnie w poniedziałek.

* * *

W sobotę wieczorem po zakończeniu obrad nadzwyczajnego synodu biskupów, odbyła się w Rzymie w bazylice Matki Boskiej na Zatybrzu, kościele tytularnym prymasa Polski, uroczystość kościelna z udziałem biskupów polskich i niemieckich z okazji 20-lecia wymiany listów między nimi. Podczas koncelebrowanej mszy rocznicowej zabrali głos przewodniczący konferencji episkopatu RFN kardynał Josep Hoeffner oraz prymas Józef Glemp.

Wywiad prymasa Glempa dla telewizji włoskiej

Kardynał Józef Glemp udzielił podczas pobytu w Rzymie, gdzie uczestniczył w obradach synodu biskupów, wywiadu oficjalnej telewizji włoskiej RAI, w którym podkreślił znaczenie Soboru Watykańskiego II dla Kościoła w Polsce oraz dla potwierdzenia zasady dialogu. „Kościół polski — powiedział kardynał Glemp — nie jest Kościołem milczenia". „Uprawialiśmy dialog jeszcze przed soborem, a sobór linię tę potwierdził". „W dialogu tym, jak w każdym dialogu, jeśli ma być traktowany poważnie, występują trudności. Wierzę jednak — dodał prymas Polski — że potrafimy je przezwyciężyć, tak jak przezwyciężyliśmy już wiele innych trudności".

Zapytany o stosunek Kościoła polskiego do sprawy praw człowieka, kardynał Glemp powiedział: „Powiedziałbym, że każdy kraj ma swoje problemy i powinien starać się je rozwiązywać w sposób najbardziej odpowiadający jego cechom i zdolnościom jego ludu".

SPORT · SPORT

Austriaczka Roswitha Steiner (na zdjęciu) wygrała pierwszy w sezonie slalom specjalny o Puchar Świata.

CAF — AP — telefoto

- ▲ Czytelnicy „DŁ" wybierają najpopularniejszych sportowców
- ▲ Polscy piłkarze przegrali w Tunisie
- ▲ Superpuchar dla Juventusu
- ▲ Wygrana koszykarek ŁKS i Włókniarza
- ▲ W drugoligowych derbach lepsza Wifama.

(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6)

Ze stoczni szczecińskiej

Statki z częściowym napędem żaglowym

Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego nadal zwiększa budowę statków dla armatorów krajowych. Ostatnio podpisano tu nowy kontrakt z Polską Żeglugą Morską w Szczecinie na dostawę pięciu nowoczesnych masowców. Jak wynika z projektu, będą to jednostki o nośności 33500 ton przeznaczone do transportu węgla, rudy, fosforytów i apatytów oraz zboża i cementu.

Pod względem wielkości będą to mutacje masowców typu m/s „Major Hubal" budowanych obecnie na szczecińskich pochylniach dla tegoż armatora. Jednak różnić będą się od nich zasadniczo wyposażeniem. Zastosowane w nich zostaną najnowocześniejsze rozwiązania techniki światowej, z aparaturą do łączności satelitarnej włącznie. Będą to ponadto pierwsze w polskiej flocie handlowej statki z częściowym napędem żaglowym. W realizowanym w PZM programie oszczędnościowym już od dawna proponowano wprowadzenie żaglowców. Nawet częściowe zastosowanie żagli do napędu statku przynieść może milionowe oszczędności. Obecnie uczyniono już pierwszy konkretny krok w tym zakresie. Przewiduje się, że pierwszy statek z częściowym napędem żaglowym zasili flotę szczecińską już w roku 1987, a kolejne wchodzić będą do eksploatacji w odstępach kilku miesięcy.

(PAP)

Zmarł autor powieści „Ja, Klaudiusz"

W sobotę zmarł w wieku 90 lat wybitny angielski poeta i powieściopisarz, Robert Graves.

Od wielu lat mieszkał w miejscowości Deya na hiszpańskiej wyspie Majorca na Morzu Śródziemnym, gdzie zastała go śmierć. Mimo że — jak zawsze twierdził — jego prawdziwą pasją była poezja, międzynarodową sławę przyniosły mu dwie powieści historyczne z dziejów starożytnego Rzymu „Ja Klaudiusz" i „Klaudiusz i Mesalina" (po raz pierwszy wydane w Anglii w 1934 roku, a w Polsce w 1938 i 1939 r.) W Polsce ukazały się też m. in.: „Belizariusz", „Żona pana Miltona", „Córka Homera" i „Mity greckie" Gravesa.

CO DZIEŃ niesie

W 343 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.32, zajdzie zaś o 15.24.

Imieniny obchodzą:

Georgina, Leokadia, Natasza, Wiesław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie na ogół duże. Okresami opady deszczu lub mżawki. Rano mgła lub zamglenia. Temp. maks. w dzień ok. 8 st. Wiatr przeważnie z kierunków południowo-zachodnich

Ciśnienie o godz. 19.00 wynosiło 996,2 hPa (747,2 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1890 — Ur. B. Martinu, kompozytor czechosłowacki.
1865 — Ur. J. Sibelius, kompozytor fiński.
1895 — Ur. Dolores Ibarruri, przewodnicząca Komunistycznej Partii Hiszpanii.

Taka sobie myśl

Sława — seria nieporozumień, jakie się tworzą wokół danego nazwiska

Uśmiechnij się

— Tatusiu, opowiedz nam jeszcze raz o tym jak byłeś porucznikiem i miałeś 500 ludzi pod swoją komendą.

Willy Brandt z wizytą w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1)

rozwoju w Europie, wypełnienie układu z grudnia 1970 r. konkretną treścią i niedopuszczenie do podważenia jego litery i ducha.

— Upatruję znaczną szansę w rozwoju współpracy między RFN i PRL w takim stopniu, w jakim postanowiliśmy przed 15 laty.

— Dla polityki odprężenia nie ma żadnej rozsądnej alternatywy. Genewa wykazała zgodność poglądów dwu światowych mocarstw i żadne z nich nie mogłoby wygrać wojny przeciwko drugiemu.

— Oba światowe mocarstwa wykazały realizm. Ten sam realizm weźmy i my pod uwagę. Różnorodność w ramach Europy nie przeszkadza w realizacji wspólnego interesu, w zapobieżeniu po wsze czasy wojnie na naszym kontynencie.

— Polska odegrała znaczną rolę w koncepcjach utworzenia stref bezatomowych w Europie: od planu Rapackiego poprzez koncepcyjne przygotowanie tego, co prowadziło do Helsinek, aż do propozycji przewodniczącego Rady Państwa W. Jaruzelskiego na forum Narodów Zjednoczonych. Będziemy się cieszyć, kiedy jedyny w swoim rodzaju niezmienny głos Polski zabrzmi znowu silniej w ogólnoeuropejskim dialogu.

— Czy Europejczycy mogą i chcą wnieść własny wkład do zaakceptowania wyniku genewskiego i jego nieodwracalnego charakteru? Rzucam to pytanie w Warszawie nie tylko jako wyraz szacunku, ale i mojego głębokiego przekonania, że Europa potrzebuje Polski!

Bezpośrednio po odczycie do przewodniczącego SPD skierowanych zostało wiele pytań i uwag odnoszących się do przedstawionego przezeń tematu. Charakteryzując znaczenie układu, W. Brandt stwierdził, że stworzył on przede wszystkim jasność w sprawie granic w Europie, stworzył podstawę dla kooperacji, która mogłaby się rozwijać lepiej niż obecnie. Szansa taka istnieje — podkreślił. Układ otworzył też — jak się wyraził — drzwi do Helsinek, których w innej sytuacji być może otworzyć by się nie udało. Układ był i jest pomocny dla utrwalenia więzi europejskich W tym sensie był i będzie nadal pożyteczny.

Dziękując za odczyt i ustosunkowanie się do podniesionych problemów, gospodarz spotkania J. Czyrek podkreślił, że będzie ono impulsem dla dalszego dialogu, będzie znaczącym krokiem w umacnianiu wzajemnego zrozumienia i współdziałania, w rozwoju pokojowej współpracy między odpowiedzialnymi siłami politycznymi obu krajów. Życzył też dalszego rozwoju stosunków na podstawie sygnowanego przed 15 laty układu.

W godzinach popołudniowych prowadzone były rozmowy delegacji PZPR i SPD, którym przewodniczyli I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski i przewodniczący SPD Willy Brandt.

Obie delegacje wymieniły poglądy na temat aktualnego stanu i perspektyw stosunków wzajemnych. Mówiono o wkładzie obu partii w dzieło odprężenia i utrzymania pokoju w Europie. Delegacje poinformowały się o działalności zagranicznej obu partii i perspektywach dalszego rozwoju kontaktów między PZPR i SPD.

Wieczorem I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski wydał w Pałacu Rady Ministrów obiad z okazji wizyty w Polsce przewodniczącego SPD Willy Brandta. Przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z premierem Zbigniewem Messnerem i marszałkiem Sejmu Romanem Malinowskim, a także osobistości towarzyszące przewodniczącemu SPD.

Serdecznie witając gości W. Jaruzelski wyraził satysfakcję z możliwości podejmowania ich w piętnastolecie podpisania pamiętnego układu między PRL i RFN. Był pan tego układu czołowym współtwórcą i sygnatariuszem — powiedział, zwracając się do W. Brandta. Do dziś jest pan jego gorącym rzecznikiem, tym mężem stanu i politykiem, którego imię zapisze się chlubnie w kronikach europejskiego pokoju.

Pański pobyt w Warszawie w grudniu 1970 roku zapadł głęboko w pamięć Polaków. Wypowiedziane wówczas słowa, a także wymowny gest u stóp jednego z pomników upamiętniających męczeństwo mieszkańców naszej stolicy, sprawiły, iż pańska postać stała się symbolem radykalnego zwrotu w stosunkach między naszymi państwami.

W ciągu minionych piętnastu lat trwał między nami ze zmienną intensywnością dialog na różnych szczeblach i płaszczyznach — stwierdził W. Jaruzelski. Ten pod wieloma względami pozytywny bilans nie może jednak przesłonić różnych napawających nas niepokojem i budzących sprzeciw zjawisk. Wszystkie one mają w istocie jedno wspólne źródło: niebezpieczne, złudne rachuby na rewizję powojennego ładu terytorialno-politycznego w Europie. Urojeniem bowiem jest przypuszczać, że Polska, jej sojusznicy, cała społeczność europejska, dopuszczą kiedykolwiek do powtórzenia się sytuacji z roku 1937. Jest to więc również oszustwo wobec narodu niemieckiego.

W piętnastolecie podpisania tego układu pragnę raz jeszcze, z całą stanowczością, potwierdzić naszą gotowość doprowadzenia na jego podstawie do pełnej normalizacji stosunków z RFN, do poszerzenia naszej współpracy we wszystkich dziedzinach — od polityki po gospodarkę, naukę, kulturę.

Przed piętnastu laty padło w tej sali słowo — pojednanie. Wyrażam nadzieję — stwierdził w zakończeniu W. Jaruzelski — że w obu naszych krajach nie zabraknie wytrwałości, konsekwencji i woli doprowadzenia do normalizacji naszych stosunków, do osiągnięcia pełnego porozumienia między naszymi państwami.

Dziękując za zaproszenie do Warszawy, W. Brandt stwierdził, że jego wizyta stoi pod znakiem rzeczowej informacji i trzeźwych wypowiedzi na temat tego, jak można dalej rozwijać wymianę poglądów i współpracę. Ponieważ spotykamy się krótko po genewskim spotkaniu na szczycie, jest oczywiste — powiedział — że wzajemnie badamy, co państwa i ugrupowania w Europie mogłyby uczynić, by — przy znanych różnicach i niezaprzeczalnej lojalności wobec sojuszów — przyczynić się do zahamowania wyścigu zbrojeń i przeznaczenia uwolnionych zasobów na cele produkcyjne.

Termin tej wizyty wynikł stąd, że w grudniu 1970 r. przybyłem do Warszawy, aby podpisać ważny układ. Wówczas znajdowaliśmy się na początku nowych stosunków. Układ ten zgodnie z literą i duchem nadal tworzy niezastąpioną podstawę starań o rozwój normalnych, dobrych stosunków w warunkach pokojowego współżycia. Był on jednocześnie jednym z elementów, które umożliwiły proces KBWE.

W centrum uwagi znajdowały się nauka z historii i równocześnie uświadomienie sobie faktów stworzonych przez drugą wojnę światową i po jej zakończeniu: a więc bardziej niż pryncypialna rezygnacja ze stosowania siły, mianowicie zgodność obu państw w sprawie istniejącej granicy zachodniej Polski. Układ mówi, że również w przyszłości nie będzie się wzajemnie podnosić żadnych roszczeń terytorialnych. Układ Warszawski — jak my go określamy — nabrał mocy prawno-międzynarodowej dla obu stron.

Rozumiemy i uznajemy to — kontynuował W. Brandt, że naród polski chce czuć się bezpiecznie w swoich dzisiejszych granicach. Należy położyć w Europie kres przesunięciom narodów i zmianom granic wywołującym nowe niepewności. Wiąże się z tym jednak życzenie, by granice w Europie stały się bardziej przepuszczalne. Oznacza to, że istnieje i powinien istnieć duży zakres nie tylko swobodnej współpracy gospodarczej. Oznacza to, że nadal i w znacznym stopniu należy również ułatwiać formalności umożliwiające kontakty międzyludzkie. Wchodzi to w zakres wizji pokojowej przyszłości Europy.

* * *

W godzinach południowych, w niedzielę 8 bm., przewodniczący SPD przybył do Żelazowej Woli, gdzie spotkał się z I sekretarzem KC PZPR Wojciechem Jaruzelskim. Przywódcy obu partii wraz z członkami Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Józefem Czyrkiem zwiedzili muzeum w domu urodzenia Fryderyka Chopina.

Następnie goście wysłuchali koncertu fortepianowego laureata konkursu chopinowskiego Piotra Palecznego.

Wcześniej W. Brandt w towarzystwie J. Czyrka zwiedzał Zamek Królewski w Warszawie. Przewodniczący SPD obejrzał odrestaurowane komnaty zamkowe zapoznając się z ich wyposażeniem i przebiegiem prac artystycznych podczas odbudowy tego zabytkowego obiektu. Gości informował dyrektor zamku prof. Aleksander Gieysztor.

Towarzyszący Willy Brandtowi członkowie delegacji SPD: Hans Koschnick — członek prezydium Zarządu SPD, przewodniczący grupy roboczej d/s zagranicznych Zarządu SPR oraz Rudolf Scharping — przewodniczący SPD w Palatynacie Reńskim — odwiedzili wczoraj tereny b. niemieckiego obozu śmierci Auschwitz-Birkenau i złożyli kwiaty pod ścianą straceń przy bloku 11. Do Oświęcimia przybyła też 500-osobowa delegacja SPD z Berlina Zachodniego. Działacze SPD oddali hołd pamięci 4 milionom oświęcimskich ofiar, składając wieńce i wiązanki kwiatów pod międzynarodowym pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Brzezince.

Choinki - głównie z plantacji

Na zbliżające się święta leśnictwo dostarczy ok. 470 tys. choinek, z czego blisko 260 tys. znajdzie się w handlu, a pozostałe będą do nabycia bezpośrednio w nadleśnictwach. Te są przeznaczone dla mieszkańców wsi i małych miast.

Zarówno dostawy choinek, jak i ich ceny utrzymane będą mniej więcej na zeszłorocznym poziomie, który odpowiadał zapotrzebowaniu. Trzeba bowiem dodać, że rozwinęła się produkcja sztucznych drzewek, tzw. stroiszowych (robionych z gałęzi), a ponadto sporo świerków dostarcza się z zakładanych przez indywidualnych producentów upraw choinek.

Również z plantacji pochodzić będzie większość świątecznych drzewek, które do sprzedaży skierują Okręgowe Zarządy Lasów Państwowych. Upraw takich mamy w kraju łącznie ok. 3 tys. ha; są już plantacje mające po 12—14 lat, gdzie świerki (uprawiane specjalną metodą) — zdążyły już w licznych przypadkach wyrosnąć na wysokość powyżej 3 m.

Ceny świątecznych drzewek zależne są od ich wysokości. W sprzedaży będą — jak zwykle — choinki od niespełna 1 m do powyżej 3,5 m. Te, najwyższe potrzebne są do ozdabiania w świątecznym okresie placów i ulic.

Współpraca związkowców Polski i Rumunii

Przywódca rumuński Nicolae Ceausescu przyjął w piątek Alfreda Miodowicza, który przewodniczył delegacji Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych przebywającej w Rumunii.

Tego samego dnia A. Miodowicz i przewodnicząca Centralnej Rady Unii Generalnej Związków Zawodowych SRR Lina Ciobenu podpisali umowę o współpracy organizacji związkowych obu krajów na lata 1986—87. Na podstawie ustaleń dokonanych podczas spotkań i rozmów Wojciecha Jaruzelskiego z Nicolae Ceausescu oraz tradycji przyjaźni polsko-rumuńskiej umowa przewiduje m. in. wymianę doświadczeń oraz współpracę centralnych organów związkowych PRL i SRR, związków branżowych, organizacji prasowych oraz instytucji oświatowych i kulturalnych. Ustala również wzajemną pomoc w organizacji nauki i wypoczynku ludzi pracy.

Obie organizacje związkowe postanowiły kontynuować współpracę w realizacji pokojowej polityki krajów socjalistycznych.

Publiczna egzekucja w Indiach?

Wysoki sąd Radżastanu (zachodni stan Indii) nakazał w czwartek publiczne wykonanie kary śmierci w Dzajpurze, gdzie na placu miejskim mają być powieszeni matka i syn, którzy spalili synową — żonę, albowiem nie wniosła posagu.

Wypadki palenia młodych żon są w Indiach nagminne: wykrywalność tego typu przestępstw była dotąd znikoma, a o jakichkolwiek karach niemal nie słyszano. Toteż niebywałą sensacją jest już samo orzeczenie najwyższego wymiaru kary. Natomiast nakaz wykonania egzekucji publicznie staje się absolutnym precedensem w niepodległych Indiach.

Przed sądem pierwszej instancji mąż i teściowa zostali skazani na dożywotnie więzienie. Wysoki sąd Radżastanu zmienił orzeczenie skazując obydwoje na śmierć, a w kilka dni później nakazał wykonanie wyroku w obecności dowolnej liczby świadków na ogromnym placu.

Sąd uzależnił wykonanie wyroku od tego, czy rząd stanowy zdoła zapewnić ład i porządek w miejscu egzekucji oraz od tego, czy Zgromadzenie Ustawodawcze Radżastanu wprowadzi poprawkę do przepisów więziennych, które nic nie mówią o tym, w jaki sposób należy przeprowadzać egzekucje w miejscach publicznych.

Najwyższy sąd Indii podtrzymał w piątek orzeczenie sądu radżastańskiego co do wysokości wyroku, jednak podkreślił w orzeczeniu, że egzekucja nie powinna się odbyć publicznie.

Wichury i sztormy w NRD

W sobotę, nad większością regionów NRD szalały wichury i burze, które wywołały zakłócenia w komunikacji i gospodarce komunalnej. Np. w górach Harzu prędkość wiatru w porywach dochodziła do 187 kilometrów na godzinę, co oznacza niemal stan klęski żywiołowej. Z wielu budynków deszczowa wichura zerwała dachy, zalała piwnice oraz uszkodziła napowietrzną sieć energetyczną i telekomunikacyjną.

Najbardziej ucierpieli mieszkańcy północnych regionów NRD, a także załogi obsługujące przeładunki portowe w Rostocku Stralsundzie i Wismarze. Np. w okręgu Neubrandenburg ok. 100 gmin zostało pozbawionych dopływu energii elektrycznej.

Skutki wichur odczuli również mieszkańcy Berlina, gdzie prędkość wiatru w porywach wynosiła 70—90 km na godzinę Berlińskie oddziały straży pożarnej były wzywane do akcji kilkadziesiąt razy.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Jesienny szczyt na giełdzie samochodowej mamy już chyba za sobą. Do Łodzi zjeżdżają jeszcze co prawda setki aut i wystawia się je na sprzedaż, ale nie są to liczby notowane jeszcze kilka tygodni temu.

Wydaje się, że — przynajmniej w Łodzi — podwyżka cen benzyny nie wpłynęła na poziom cen wywoławczych samochodów. Być może niektórzy właściciele np. „Fiatów 126p" dorzucili do swoich wymagań po 10—20 tys. złotych, ale generalnie nie spowodowało to większego ruchu cen.

Wczoraj na targowisku przy ul. Puszkina znowu liczniej pojawiły się „Łady". Kilka tych samochodów (rok produkcji najczęściej 1978—1980) zmieniło właściciela. Mogła także zadowolić oferta w grupie „Skód"; choć także były to auta przynajmniej czteroletnie, to jednak wzbudzały zainteresowanie kupujących. Odnotowaliśmy także obecność dwóch nowych „Wartburgów".

Niezbyt ciekawie prezentowała się grupa polskich samochodów. Było ich sporo, lecz wybór dość ograniczony. Prawie zupełny brak nowych wozów, a te z 1982 roku i starsze nie wyglądały najciekawiej (mocno sfatygowane nadwozia oraz wyeksploatowane silniki).

Trudno dziś powiedzieć, czy znikające z tygodnia na tydzień „Syreny" już definitywnie schodzą ze sceny, czy to tylko taki sezonowy zbieg okoliczności.

Oto niektóre ceny wywoławcze:

„Fiat 126p" — 1976: 160. 1977: 200, 210, 240, 250, 270, 280. 1978: 240, 250, 255, 260, 290. 1979: 280, 300, 310, 325. 1980: 300, 325, 330, 350, 375. 1981: 330, 350, 380, 410. 1982: 390, 440. 1983: 430, 470. 1984: 510. 1985: 620, 650.

„Fiat 125p/FSO 1500" — 1972: 135. 1975: 270, 300. 1976: 300, 340. 1977: 320, 360, 400. 1978: 345, 370. 1979: 400, 440. 1980: 440, 490, 500, 520, 550, 580. 1981: 565, 590. 1984: 900.

„Polonez" — 1978: 680. 1979: 950 1981: 830, 990. 1982: 1.100, 1.200.

peR

z soboty na niedzielę

w kraju

• W niedzielę zakończyła kilkudniową wizytę w Pradze oficjalna delegacja Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego z przewodniczącym CK SD, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa Tadeuszem Witoldem Młyńczakiem na czele. Delegacja, goszcząca w CSRS na zaproszenie Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej przeprowadziła rozmowy z członkiem Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, przewodniczącym Zgromadzenia Federalnego Aloisem Indrą.

• Po społecznej konsultacji wariantów koncepcji NPSG na lata 1986—90 Sejm 24 lipca br. podjął uchwałę w sprawie wyboru wariantu. W oparciu o ten dokument Komisja Planowania przy Radzie Ministrów opracowała projekt Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1986—90. Był on 7 bm. przedmiotem dyskusji na posiedzeniu prezydium Komisji Planowania.

• 7 bm. odbyło się posiedzenie zespołu powołanego do przygotowania posiedzenia Rady Krajowej PRON. Zapoznano się z treścią listów od uczestników indywidualnych i zbiorowych, rad i ogniw ruchu, ukazujących nowe kierunki aktywności PRON sprzyjające rozwojowi demokracji, poszerzaniu obywatelskiego uczestnictwa i włączaniu obywateli do rozwiązywania najpilniejszych problemów środowiska.

• 8 bm. w Lublinie zakończył się VIII ogólnopolski przegląd filmów, fotografii i przezroczy poświęconych ochronie środowiska „Biosfera 83".

Wzięło w nim udział 38 fotoamatorów z całego kraju, którzy nadesłali kilkadziesiąt zestawów fotogramów i przezroczy.

W konkursie fotografii pierwsze miejsce zajął Grzegorz Bojanowski z Łodzi.

• Począwszy od 7 bm. obserwatorium astronomiczne Planetarium Śląskiego w Chorzowie organizuje publiczne obserwacje komety Halleya. Można ją — przy dobrej pogodzie — oglądać przez teleskop, posłuchać fachowego komentarza itd. Pokazy dla miłośników astronomii odbywać się będą do 31 grudnia włącznie. Czy więc będzie można spędzić „sylwestra" z kometą?

• 8 bm. po jesiennej przerwie — ruszyła kolej linowa z Olszówki Górnej k. Bielska-Białej na Szyndzielnię. W czasie przerwy dokonano przeglądu liny nośnej i urządzeń wyciągowych oraz zmiany konserwacji z letniej na zimową.

W tym samym dniu ruszyły także wyciągi krzesełkowe ze Szczyrku na Skrzyczne oraz z Ustronia-Polany na Czantorię.

• 8 bm. we Wrocławiu zakończyło się XXX Ogólnopolskie Seminarium Filmowe pn. „30 lat kina — spojrzenia i refleksje" zorganizowane przez federację Dyskusyjnych Klubów Filmowych i Filmotekę Polską. Obok filmowców polskich — teoretyków sztuki filmowej naukowców, reżyserów filmowych — uczestniczyły w nim delegacje filmowców z Węgier, Czechosłowacji i NRD.

na świecie

• Jak zakomunikował w piątek w stolicy USA szef dyplomacji amerykańskiej George Shultz w Waszyngtonie i Moskwie jest obecnie rozpatrywany projekt drugiego spotkania na szczycie. Ronald Reagan i Michail Gorbaczów spotkaliby się tym razem w Stanach Zjednoczonych. Przypuszczalnie nastąpiłoby to w lipcu 1986 roku. Dokładny termin nie został jeszcze ustalony.

• W sobotę odbyło się spotkanie ministra spraw zagranicznych ChRL Wu Sue-ciena z przebywającym z wizytą w Pekinie zastępcą ministra spraw zagranicznych ZSRR Michaiłem Kapicą. Podczas spotkania omówiono problemy związane z aktualną sytuacją na świecie a także niektóre sprawy dotyczące radziecko-chińskich stosunków.

• Chiny i Nikaragua nawiązały od 7 bm. stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorów. W przekazanym przez agencję „Xinhua", podpisanym przez ministrów spraw zagranicznych obu państw komunikacie wskazuje się, że Chiny i Nikaragua podjęły decyzję rozwijania stosunków przyjaźni i współpracy na podstawie zasad wzajemnego poszanowania suwerenności i terytorialnej nienaruszalności, niestosowania siły niemieszania się w sprawy wewnętrzne drugiego kraju, wzajemnych korzyści i pokojowego współistnienia.

• Radio izraelskie podało w niedzielę, że minister Mosze Arens poleciał do Waszyngtonu w związku z następstwami, jakie wywołała afera szpiegowska Pollarda dla stosunków amerykańsko-izraelskich. Przypomnijmy, że Jonathan Pollard, pracując w służbie wywiadowczej amerykańskiej marynarki wojennej, wykradał tajne dokumenty i przekazywał je Izraelowi.

• Specjalny Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjął zdecydowaną większością głosów projekt rezolucji potwierdzającej poparcie dla Organizacji NZ ds. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO), jej statutu, wyrażonych w nim ideałów i działalności tej organizacji. Projekt stanowi odpowiedź na kampanie przeciwko UNESCO, prowadzoną od kilku lat przez niektóre państwa zachodnie, zwłaszcza Stany Zjednoczone i W. Brytanię, która właśnie zamierza wystąpić z UNESCO w ślad za swoim waszyngtońskim sojusznikiem.

• Premier Zimbabwe Robert Mugabe poinformował na konferencji prasowej w Harare, że rasistowski rząd RPA koncentruje swoje wojska na granicy obu państw. Oświadczył jednocześnie że jego kraj jest przygotowany do odparcia wszelkiej agresji.

• Piątkowy wybuch w miejscowości Derby w amerykańskim stanie Connecticut, spowodowany prawdopodobnie ulatnianiem się gazu ziemnego z nieszczelnej instalacji, zrównał z ziemią popularną restaurację pociągając za sobą śmierć co najmniej 5 osób i raniąc kilkanaście.

opr. MC

Los Angeles - największym miastem USA w roku 2000

Według prognoz opublikowanych przez Biuro Analiz Ekonomicznych USA, Los Angeles w 2000 roku stanie się największą amerykańską metropolią — przed Nowym Jorkiem. Zajęcie przez Los Angeles pierwszego miejsca pod względem liczby mieszkańców spowodowane zostanie 13,5-procentowym wzrostem liczby ludności pomiędzy 1983 r. i ostatnimi latami bieżącego stulecia podczas gdy w największej obecnie metropolii na wschodnim wybrzeżu przyrost ludności wynosi 1,7 proc.

Następne miejsca po Los Angeles i Nowym Jorku zajmą w 2000 roku Chicago (6.131 tys.), Filadelfia (4.914 tys.) Boston (4.301 tys.) i Detroit (4.265 tys.).

Natomiast dane opublikowane przez urząd statystyczny wykazały, że najbardziej zaludnioną aglomeracją USA w dniu 1 lipca 1984 r. był Nowy Jork (17,8 mln), Los Angeles (12,3 mln.) Chicago (8 mln), Filadelfia (5,7 mln), San Francisco (5,6 mln) Detroit (4,5 mln) i Boston (4 mln).

Zamachy bombowe w Paryżu

35 osób rannych, w tym 12 ciężko — oto bilans dwóch sobotnich zamachów bombowych na wielkie domy towarowe w centrum Paryża. Poszkodowani doznali przede wszystkim poparzeń, gdyż zamachów dokonano przy użyciu bomb zapalających. Pierwsza eksplozja nastąpiła późnym popołudniem w zatłoczonym domu towarowym Galeries Lafayette, a w niecałe pół godziny później nastąpił kolejny wybuch w sąsiednim domu towarowym Printemps przy jednej z głównych arterii Paryża — bulwarze Haussmanna.

Obława policji, która otoczyła cały kwartał, gdzie znajdują się oba domy towarowe, nie dała żadnego rezultatu. Jak dotąd, nie udało się wpaść na trop sprawców. Akcję policji utrudniały tłumy kupujących i przechodniów oraz korki samochodowe, normalne w tej części Paryża w sobotnie popołudnie.

Przedstawienie „Taniec śmierci" odwołane

Stowarzyszenie Artystyczne w Łodzi z przykrością informuje, że przedstawienia sztuki Augusta Strinberga „Taniec śmierci" planowane na 8 i 9 grudnia zostały odwołane z powodu nagłej choroby aktora prof. Jana Świderskiego.

Bilety zachowują ważność na ten sam spektakl w terminie, o którym poinformujemy odrębnym komunikatem.

W wypadku rezygnacji należność za bilety zwraca Stowarzyszenie Artystyczne (ul. Moniuszki 1a, front II p.) w godz. 8—15 pok. 11, tel. 33-85-72.

Jubileusz 70-lecia prof. Kostrzewskiego

Prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Jan Karol Kostrzewski obchodził jubileusz 70-lecia urodzin. Z tej okazji Wojciech Jaruzelski skierował do jubilata list gratulacyjny.

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA

○ GODZ. 1.10. Ul. Pabianicka. Nieznany kierowca samochodu potrącił pieszego Jana K. lat 40, który doznał urazu głowy. Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Włady Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

○ GODZ. 15.45. Skrzyżowanie ul. Zachodniej z ul. Limanowskiego. Nietrzeźwy Krzysztof G. lat 58 wszedł na przejście dla pieszych przy czerwonym świetle i wpadł pod „Fiata". Pieszy doznał ogólnych potłuczeń.

○ GODZ. 19.20. Zgierz, ul. Rewolucji 1905 r. Tekla L. lat 80 weszła na jezdnię i wpadła pod samochód „Fiat 125p". Piesza doznała urazu głowy.

○ GODZ. 22.45. Zapalił się dach domu mieszkalno-biurowego przy ul. Piotrkowskiej 141. Spłonęło 60 metrów kw. dachu. Pożar wybuchł na skutek zaprószenia ognia na strychu. Straty 20.000 zł.

NIEDZIELA

○ GODZ. 12.10 Ul. Krokusowa 28. Nietrzeźwy Józef K kierując „Fiatem" zjechał samochodem na pobocze i uderzył w słup oświetleniowy. Kierowca doznał urazu twarzy oraz klatki piersiowej, natomiast pasażer samochodu Mirosław K. lat 10 stłuczenia głowy Straty 150.000 złotych.

M. C.

Dnia 6 grudnia 1985 roku zmarła

Ś. † P.

FELICJA GRZEGORZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 grudnia br. o godz. 12.30 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ulicy Ogrodowej, o czym z bólem zawiadamiają:

CÓRKA I SYN

W dniu 4 grudnia 1985 roku odszedł od nas do wieczności w wieku 82 lat, nasz ukochany Ojciec, Teść, Dziadek

Ś. † P.

JAN OSTROWSKI

emeryt PKS.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 grudnia br. o godz. 12.30 (wtorek) z kaplicy cmentarza Zarzew (komunalny).

RODZINA

Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 3 grudnia 1985 roku zmarł w Londynie, w wieku 74 lat, nasz najdroższy Brat

Ś. † P.

ZYGMUNT KOCIOŁEK

Msza św. za Zmarłego odprawiona będzie w kościele św. Wojciecha w Łodzi, ul. Rzgowska 242, dnia 14 grudnia br. o godz. 1.30 (sobota).

SIOSTRA z MĘŻEM i POZOSTAŁA RODZINA.

Drogiemu Koledze i Przyjacielowi, adiunktowi Kliniki Kardiochirurgii AM w Łodzi Panu

DR MED.

BOGDANOWI STEFANIAKOWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

KIEROWNIK KLINIKI oraz ZESPÓŁ CHIRURGÓW i ANESTEZJOLOGÓW.

Panu

DR MED.

BOGDANOWI STEFANIAKOWI

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

PIELĘGNIARKI z BLOKU OPERACYJNEGO i ODDZIAŁU INTENSYWNEJ TERAPII KLINIKI KARDIOCHIRURGII AM w ŁODZI.

Redaktor depeszowy MAREK CISZEWSKI Redaktor techniczny

DZIECI DZIECIOM

Pierwszą szkołą, która zareagowała na nasz apel o dary w związku z naszą akcją „Dzieci — dzieciom" okazała się **Szkoła Podstawowa nr 149** przy ul. Tatrzańskiej 69a Zbiórkę wśród młodzieży przeprowadził samorząd szkolny wraz z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci. Patronowała akcji opiekunka koła TPD — **Genowefa Pieszyńska.** Zebrana odzież, zabawki i książki wypełniły dziewięć dużych kartonów, które przywiózł do redakcji pan **Paweł Filipczak** wraz z przedstawicielem samorządu — **Wojciechem Szymańskim** Na drugi dzień młodzież tej szkoły przekazała dalsze paczki z ubraniami, książkami i zabawkami

W Szkole Podstawowej nr 183, która bierze udział w akcji „Dzieci — dzieciom" po raz pierwszy, zbiórkę przeprowadził także samorząd uczniowski z opiekunką panią **Edwardą Malinowską.** Cztery duże paczki z odzieżą dostarczyła do redakcji delegacja w składzie: **Jacek Goździewicz, Kasia Bilich, Arek Janicki, Kasia Rutkowska, Piotr Ferster, Paweł Sierański i Jarosław Jaruga.** Dzieciom towarzyszyła opiekunka **Maria Fila.** W tej szkole zbiórka — jak nam powiedziano — jeszcze trwa i dalsze dary zostaną nam przekazane.

Wszystkim serdecznie dziękujemy.

(kas)

Czekamy na Wasz odzew!

Pan ADAM P. (nazwisko i adres znane redakcji) z przyczyn czysto altruistycznych („potraktujmy to jako gest mojej rodziny" — powiedział „Dziennikowi") postanowił książeczkę mieszkaniową swojej córki Zosi, przekazać wychowance domu dziecka. Odpowiednią kandydatkę wynalazł, opierając się na opinii i sądach znajomych, którym ufa.

Książeczka znajduje się teraz w bankowym depozycie i Ewa G. (jej przyszła właścicielka) może ją w każdej chwili odebrać. Rzecz nie ujrzałaby światła dziennego w postaci niniejszej notatki (bo pan Adam, jego żona Barbara i córka Zofia nie życzą sobie rozgłosu), gdyby nie pewien drobiazg Otóż do pełnego wkładu na M-2 brakuje 20 tys. złotych. Pan Adam P. próbował tym faktem zainteresować dwa zakłady pracy, ale nie udało się. Może jakieś wyjście z sytuacji zasugerują nam nasi Czytelnicy?

Ewa G. ma mieszkanie zastępcze w pokoju pozbawionym nie tylko wygód, ale nawet przyzwoitego pieca. Szybkie załatwienie jej sprawy mogłoby doprowadzić do rychłego przydziału mieszkania. **Czekamy zatem na odzew naszych Czytelników.**

(p)

Dokąd i za ile na bal sylwestrowy?

Będzie drogo ale wesoło

W 28 łódzkich lokalach gastronomicznych odbędą się w tym roku bale sylwestrowe. Sprzedaż kart wstępu (wraz z kartami konsumpcyjnymi) rozpoczęto w restauracjach i kawiarniach 2 grudnia Ceny skalkulowano od 3 tys do 5,5 tys. zł na osobę.

Czy bale te cieszą się zainteresowaniem łodzian? Reporter „Dziennika" zasięgnął informacji na ten temat w kilku lokalach — i tych najdroższych, i tych najtańszych.

▲ **Restauracja „Nad Łódką".** Tu płaci się za bal 5,5 tys. zł od osoby. Mimo tak wysokiej ceny, jak informuje kierowniczka restauracji — wszystkie miejsca (110) już sprzedano. Zapobiegliwi konsumenci dokonywali rezerwacji już w listopadzie.

Dowiadujemy się, że „Nad Łódką" na sylwestra do tańca przygrywać będzie znakomita orkiestra, pomyślano o niespodziankach, zaś na stołach, oprócz wódki i szampana, znajdą się m.in. łosoś, szynka i potrawy kuchni staropolskiej.

▲ **Restauracja „Halka".** Już prawie wszystkie zaproszenia (128) na bal sylwestrowy, po 5,5 tys. zł od osoby sprzedano i podobnie jak „Nad Łódką" nie było kłopotów z brakiem chętnych na spotkanie Nowego Roku w tym lokalu. Z informacji zastępcy kierowniczki „Halki" wynika, że i tu pomyślano o starannym przygotowaniu zabawy. Myśli się o zaangażowaniu wodzireja a orkiestra grać będzie od godz. 21 do 5 rano. Goście mają zarezerwowane znakomite dania kuchni staropolskiej, m.in. zraz „Zagłoba" flaki po staropolsku, kaszubską polewkę i inne specjały. Poza tym oczywiście wódka, szampan itd.

▲ **Restauracja „Kaskada"** Tu nieco taniej, bo 5 tys zł od osoby Goście będą się bawić zarówno w restauracji, jak i w kawiarni. Dwie orkiestry. Ogółem 300 miejsc przy stolikach — prawie wszystkie już zarezerwowane Menu: kaczka po tyrolsku, karp, łosoś udko faszerowane z żurawiną, lody z owocami, wódka, szampan...

▲ **Restauracja „Teinka"** lokal ten dysponuje 80 miejscami, z tego połowę już sprzedano. Tu inaczej — dyskoteka. Karta wstępu — 3 tys. zł od osoby, w tym tysiąc złotych za muzykę, a dwa za konsumpcję (szynka, baleron, szampan, wódka). Ciekawe, że chce się tu bawić nie tylko młodzież gdyż zgłasza się także wiele osób w starszym wieku

(j.kr)

To było 40 lat temu...

Zjazd pierwszych absolwentów Wydziału Lekarskiego UŁ

Niecodzienna uroczystość odbyła się w sobotę w Auli im. E. Palucha AM w Łodzi: zjazd absolwentów roczników 1948—51. Były to pierwsze roczniki, które rozpoczęły studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Łódzkiego Warunki były pionierskie, niezwykle trudne — w zasadzie bez bazy naukowej, lokalowej, mieszkaniowej. Studia rozpoczęły się w maju 1945 r., w trybie przyspieszonym, przy niespotykanym dziś udziale studentów w świadczeniu pomocy dla wydziału.

Dziś ogromna większość z nich, to ordynatorzy oddziałów szpitalnych, kierownicy klinik, profesorowie, naukowcy wychowawcy następnych pokoleń lekarzy i stomatologów. Rektor dzisiejszej Akademii Medycznej — L. Woźniak, to „starosta" roku z tamtych lat.

Nie wszyscy „odliczyli się" na zjeździe Wielu odeszło na zawsze, wielu los przeniósł poza granice kraju, ale i oni nadesłali depesze i listy wyrażające nieustającą pamięć i więź z uczelnią i przyjaciółmi z dawnych lat. Przybyli m.in. sławni profesorowie J. Borsuk i J. Sieroszewski oraz — Wanda Rudowicz — pierwsza sekretarka wydziału, która wpisywała wówczas kandydatów na listę studentów Wspominano stare czasy. Aż trudno uwierzyć, że z zalążka dawnego Wydziału Lekarskiego, którego bazą była sala Technikum Włókienniczego przy ul. Żeromskiego oraz... sale kinowe powstała ogromna uczelnia z perspektywą dalszego rozwoju.

(tar.)

Najlepsi w obronie cywilnej

Miasto i gmina Stryków, jako zaplecze aglomeracji łódzkiej, spełniają ważną rolę w systemie obrony cywilnej województwa Nic więc dziwnego, że zachodzi potrzeba stałego szkolenia administracji, jednostek gospodarczych, a przede wszystkim ludności miasta i gminy oraz formacji obrony cywilnej.

W pierwszym półroczu br. zorganizowano szkolenie dla ludności rolniczej w sołectwach Dobra i Bratoszewice oraz dla zakładowej grupy OC w GS „Samopomoc Chłopska" w Strykowie.

W październiku otwarto wystawę sprzętu osiągnięć Terenowego Oddziału Obrony Cywilnej w Strykowie. Odbyły się też zawody sportowo-obronne dla kadry kierowniczej obrony cywilnej miasta i gminy Stryków. Najlepszy wynik uzyskał zastępca szefa służby łączności i alarmowania — Kazimierz Miller

j.kr.

Amnezja i pamięć

Po naszej informacji sprzed tygodnia o nadaniu Szkole Podstawowej nr 109 w Łodzi imienia **Ludwiki Wawrzyńskiej** — bohaterskiej nauczycielki warszawskiej, która oddała życie ratując z pożaru czworo małych dzieci — zadzwonił do nas płk Marian Gwizdka (b. komendant łódzkiej straży pożarnej), przypominając, że kilkanaście lat temu — 18 maja 1963 r. — imię L. Wawrzyńskiej nadano innej łódzkiej szkole podstawowej, mianowicie SP nr 127, mieszczącej się przy ul. Jaracza 63. Dziś już tamta szkoła nie istnieje, ale pamięć o niej i jej patronce — jak się okazało — jest ciągle żywa.

Przypomnijmy, jak było. Inicjatorką nadania imienia L. Wawrzyńskiej Szkole Podstawowej nr 127 była jej ówczesna kierowniczka (dziś już na emeryturze) **Barbara Mielnik.** Jak dziś wspomina, do aktu nadania imienia szkoła przygotowywała się bardzo starannie, pod wysokim protektoratem ówczesnego I sekretarza KŁ PZPR — **Michaliny Tatarkówny-Majkowskiej,** przy wydatnej pomocy **Łódzkiej Komendy Straży Pożarnych** i ogromnym osobistym zaangażowaniu jej komendanta w tamtych latach — **płk Mariana Gwizdki.**

W uroczystości nadania imienia udział wzięli m.in.: ówczesny wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — **Edward Wróblewski** i kurator — **Mieczysław Woźniakowski.** Przybyła delegacja uczniów ze szkoły podstawowej przy ul. Syreny w Warszawie, w której pracowała L. Wawrzyńska. Sylwetkę patronki przedstawiła **Irena Rysakowa** — nauczycielka z owej szkoły, najbliższa koleżanka L. Wawrzyńskiej. Obecny był także uczestnik pożarniczej akcji ratunkowej, który wyniósł z płonącego domu ciężko poparzoną L. Wawrzyńską, wówczas słuchacz Szkoły Oficerów Pożarnictwa w Warszawie, a dziś komendant Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych w Łodzi — **płk Stanisław Woźniak.**

Organizatorzy uroczystości w Szkole Podstawowej nr 109 na Górnej jakby zupełnie nie pamiętali o tamtych wydarzeniach sprzed 12 lat, „zapominając" zaprosić ich uczestników, nawet panią B. Mielnik, która przecież pomagała im w zdobywaniu informacji o patronce użyczając własnych dokumentów i materiałów archiwalnych. Nie zaproszono też płk St. Woźniaka choć przecież spotkanie z nim mogło być wspaniałą lekcją wychowania obywatelskiego dla uczniów SP nr 109. Zapomniano o wielu jeszcze istotnych sprawach, o których należałoby pamiętać.

Na szczęście nie wszyscy mają tak słabą pamięć.

(n)

Przyśpieszono wypłaty rent

Co pięć dni przypada termin płatności rent i emerytur. W tym miesiącu, z uwagi na święta, ZUS zamierza dokonać wypłat wcześniej. Tym, którzy otrzymują pieniądze 25, zostaną one doręczone w okresie przedświątecznym, zaś odbiorcom mającym wyznaczony termin na 30 każdego miesiąca, renty i emerytury będą wypłacane w dniach od 27 do 30 grudnia. Znaczniejsze przyspieszenie wypłat rent z tego terminu nie jest możliwe ze względów technicznych.

(h)

Nr 1 - ochrona środowiska

Wczoraj odbyły się plenarne obrady **Zarządu Wojewódzkiego Ligi Ochrony Przyrody w Łodzi.** Głównym ich tematem była ochrona środowiska w województwie łódzkim. Referat na ten temat wygłosił dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geologii UMŁ — **Jan Diehl.**

Rzeczą najważniejszą jest dziś kontynuowanie budowy Grupowej Oczyszczalni Ścieków. Jak ważna to inwestycja, niech świadczy fakt iż w chwili obecnej biologicznie/zanieczyszczone są wody Bzury i Neru Czynione są starania o przyspieszenie rozpoczęcia budowy zadania drugiego GOS i prowadzenie jej równolegle z kończoną w 1986 roku budową zadania pierwszego. Będzie również kontynuowana budowa oczyszczalni ścieków typu „Bioblok" w Nakielnicy i Nowosolnej. W Pabianicach PZF „Polfa" zamierzają kontynuować budowę spalarni odpadów, a w Zgierzu ZPB „Boruta" — urządzenia wysypiska odpadów żużlowych. Ponadto „Boruta" zakończy instalowanie urządzeń absorbcyjnych i sublizujących. Zamierzenia zakładów pracy, mające na celu ochronę powietrza, obejmują instalowanie urządzeń odpylających również w PP Betonów „Prefabet", ZPW im. Niedzielskiego, Łódzkich Fabrykach Mebli i Wojewódzkim Szpitalu w Zgierzu

Zakłada się, że na ochronę środowiska wyda się w przyszłym roku około 1,8 mld zł, w tym na budowę GOS — 1,4 mld zł.

Podczas wczorajszych obrad omówiono także przygotowania do X Wojewódzkiego Zjazdu LOP i XXI Zjazdu Krajowego LOP w Warszawie.

(j.kr)

W KILKU zdaniach

▲ **Naukowy Zespół Niemcoznawczy Łódzkiego Towarzystwa Naukowego** zaprasza na odczyt pt. „**15 rocznica układu PRL — RFN**" który wygłosi dr **Witold Góralski** z PISM w Warszawie — dziś o godz. 17 w Klubie Nauczyciela w Łodzi, ul. Piotrkowska 137/139.

▲ **W Klubie MPiK** (ul. Narutowicza 8/10) dziś o godz. 18 impreza pn. „**Esperanto jest to język poezji**". Artyści z Teatru Powszechnego będą recytować wiersze w języku esperanto i po polsku.

▲ **„Sprawdź, czy możesz zostać aktorem"** — proponuje Dom Teatru ŁDK, organizując dziś pod takim hasłem imprezę dla młodzieży przy ul Pojezierskiej 2/6. Początek o godz. 17.30.

▲ **DK „Lutnia"** zaprasza na koncert zespołu „Pod Budą" — dziś o godz. 20 w sali przy ul. Łanowej 14.

▲ **DDK Łódź-Górna** (ul. Siedlecka 1) zaprasza dziś o godz. 17 na odczyt **Beaty Antkiewicz** pt. „Poezja grecka wieku archaicznego", a o godz. 18 na wieczór autorski **Zdzisława Jaskuły.**

▲ **W SDK „Relax"** (Rydzowa 5. tel. 52-20-82) rozpoczęły się zajęcia w pracowni tkaniny artystycznej (nauka technik dywanowych, gobelinowych, form unikatowych, projektowanie wzorów i inne ciekawe propozycje warsztatowe). Spotkania prowadzi artysta-plastyk **Pozostała jeszcze niewielka liczba wolnych miejsc.** Zgłoszenia przyjmowane są codziennie.

Odznaczenia dla pracowników San-Epidu

W 1952 r. powstała łódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. Jej zasługą — a konkretnie setek pracowników zatrudnionych w stacjach terenowych i centrali wojewódzkiej — jest przodujące miejsce województwa łódzkiego i samej Łodzi na mapie sanitarnej kraju. W roku ubiegłym woj. łódzkie było jednym z najlepszych w ocenie epidemiologicznej.

W Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej odbyła się w tych dniach miła uroczystość wręczenia zasłużonym pracownikom odznaczeń państwowych i resortowych.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymała **W. Staniszewska,** Srebrny — **Zofia Grenda i M. Pietrowska,** Brązowy — **M. Orłowski.** Odznaką za wieloletnią pracę w służbie zdrowia uhonorowano **Marię Raszke,** 34 osobom wręczono Medal 40-lecia PRL.

(Z. Ch.)

Z kroniki MO

TRUDNOŚCI ZE ZBYTEM?

Pracownicy Wydziału Kryminalnego DUSW Łódź-Śródmieście zatrzymali 22-letniego Mariana F., mieszkańca województwa włocławskiego, który miał przy sobie wyroby ze srebra wartości ok. 300 tys. zł. Srebro pochodziło z włamania do sklepu jubilerskiego w Ciechocinku. Sprawę przekazano ciechocińskiej milicji.

NAPAD U JUBILERA

W sklepie jubilerskim przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Traugutta złodzieje wyrwali jednej z klientek torebkę, w której miała dwie złote obrączki i pierścionek, warte w sumie ok. 90 tys. zł. Podczas ucieczki zostali zatrzymani i przekazani milicji 23-letnia Anna E., 26-letni Krzysztof Z. i 28-letni Grzegorz W. Osadzono ich w areszcie.

(ab)

W NASZYM REFLEKTORZE

Podziękowanie

Mieszkańcy domu przy ul. S. Allende 11 dziękują za naszym pośrednictwem administracji, że nie dała się omanić niektórym nieodpowiedzialnym osobnikom, żądającym przywrócenia dopływu ciepłej wody. Dopiero od miesiąca, tj. od chwili gdy ciepłej wody zabrakło, lokatorzy zrozumieli, że życie jest piękne: poranny zimny prysznic daje rześkość i pogodę ducha, zaś wieczorny sprawia, że śpi się cudownie. Tak trzymać! (ab)

Oszczędność?...

Pan Wrzesiński, mieszkający przy ul. Gogola 18 (Widzew-Wschód), poinformował nas, że ilekroć rano lub wieczorem chce, żeby z kranu popłynęła ciepła woda — musi najpierw spuścić kilkadziesiąt litrów zimnej. Dzieje się tak podobno od lat i to przynajmniej w trzech blokach: 331, 332 i 333. Ile hektolitrów uzdatnionej wody zmarnowało się w tym czasie?... A ktoś jest przecież temu winien.

Inny nasz Czytelnik przekazał nam telefonicznie informacje, że od kilkunastu dni w dzień i w nocy palą się cztery rtęciówki przy ul. Piotrkowskiej 117. Że w nocy — to dobrze, ale po co w dzień?

Kilka razy dziennie para spikerów informuje nas w telewizji, że „rachunek jest prosty", że wystarczy, aby każdy wyłączył jedną żarówkę... Może i ludziska posłuchaliby dobrej rady, ale gdy wokół widzą marnotrawstwo na znacznie większą skalę, to... ech, szkoda gadać!

(ab)

A może domki dla psów?

Pomysł wyszedł od naszej Czytelniczki, która widziała taki domek, tzn. porządną, wymoszczoną słomą budę, przy krańcówce autobusu „K" na Radogoszczu. Było zimno i w budzie grzały się dwa bezdomne — jak sądzi nasza Czytelniczka — psiaki. A gdyby takich „domków" porozstawiać więcej? Bezdomnych zwierząt niestety nie brakuje. Może pomyśli o tym Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami?

(ab)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-18
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-85-86
Dw. Północny	57-34-33
Pogotowie ciepłownicze	32-51-11
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	33-34-31
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	33-95-83, 992
Pogotowie dźwigowe	74-57-86, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 83-60-60 czynny w godz. 13—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 87-40-28 w godz. 13—22

TEATRY

JARACZA — przedstawienie odwołane.
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11—17
Pozostałe muzea nieczynne

* * *

ZOO czynne w godz. 9—15.30 (kasa do godz. 14.30).
PALMIARNIA czynna w godz. 10—18 (oprócz poniedziałków)

KINA

BAŁTYK — „Indiana Jones" — USA od lat 15 godz. 8.30, 13, 14.30, 17, 19.30

IWANOWO — „Indiana Jones" USA od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Pechowiec" fr. od lat 12 godz. 10, 17, 19.30, „Porwanie" pol.-bułg. b.o. godz 12.15, 14.30

POLESIE — „Dżony i Arnika" węg. b.o. godz. 15, „Och Karol" pol. od lat 15 godz. 17, 19

WŁÓKNIARZ — „Diabelskie szczęście" pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WOLNOŚĆ — „Gliniarz z Beverly Hills" USA od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WISŁA — Uroczysta inauguracja Przeglądu Filmów Węgierskich — „Pułkownik Redl" godz. 19, „Przeznaczenie" pol. od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30. Przegląd WFO — godz. 17.

ZACHĘTA — „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp" — ang. od lat 12 — godz. 10, 13, 16, 19

STUDIO — „Szpital Britannia" ang. od lat 18 godz. 16.45, 19.45

STYLOWY — „Superman III" — USA od lat 12 godz 15; „Medium" pol. od lat 18 godz. 17.30, 19.30

MAŁE STUDYJNE — Wielcy artyści kina amerykańskiego — Woody Allen — „Zelig" USA od lat 15 godz. 18

DKM — Iluzjon — „Christian Jague" godz 16 18 20

OKA — „Thais" pol. od lat 18 godz. 8.30, 11, 13.30, 16. DKF — 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Psy wojny" USA od lat 18 „Elegia".

HALKA — seanse zamknięte

MŁODA GWARDIA — „Jestem przeciw" pol. od lat 15 godz 10 12.15, 17, „Tajemniczy Budda" chiński od lat 15 godz. 14.30, 19.30

MUZA — „Superman III" USA od lat 12 godz. 16.15, 18.45

1 MAJA — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 18.15, „Gry wojenne" USA od lat 12 godz. 18.15

POKÓJ — seanse zamknięte — godz. 8.30, 11.30, „Kaskader z przypadku" USA od lat 18, godz. 16.30. DKF godz. 19 — seans zamknięty

ROMA — „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17 19.30

STOKI — Klub Filmów Polskich „Komedia", „Mniejszy szuka dużego" pol. b.o. godz. 16, Christine" USA od lat 18 godz. 18

ŚWIT — „Pies który śpiewał" — rum. b.o. godz. 15: „Walka o ogień" kanad.-fr. od lat 18 — godz. 17, 19

TATRY — „Roman i Magda" pol. od lat 15 godz. 15, „Bal", fr.-wł. godz. 17 19.15

REKORD — „Gangsterzy szos" kanad od lat 15 godz. 16.15, 18

SOJUSZ — „Ucieczka z Alcatraz" USA od lat 18 godz. 16, 18

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 13, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów - Sadowa 10
Głowno - Łowicka 33 Aleksandrów - Kościuszki 4 Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Klinika WAM (Żeromskiego 113)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe. Łódź, ul. Piotrkowska 96 Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90 103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ". Łódź skr. poczt. 89 Telefony centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36 45 85: zastępca redaktora naczelnego: 34 08 15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 54 75 Sprawy miasta: 33 41 10: 33 37 47 społeczno ekonomiczne: 32 28 32; 33 10 38 fotoreporter: 33 18 97 kultura i oświata 36 21 60; sport 32 08 95. dz. łączności z czytelnikami interwencje i Telefon Usługowy: 33-03 04, sprawy terenowe: 32 23 05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74 72-01 i 74 71 30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36 49 70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59 11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty ... PUPiK RSW „Prasa Książka Ruch"

nie lubię poniedziałku...

Emerytowana pielęgniarka 32 lata spędziła przy chorych. Wraz z dodatkiem za ciężkie warunki pracy, otrzymuje dziś 10.500 zł emerytury. Niedawno wracała z Piotrkowa autobusem. W czasie jazdy skradziono jej torebkę. Były w niej pieniądze — 1800 zł. Lecz co gorsza, były tam dokumenty, a także ostatni odcinek emerytury. I klucze. Sąsiedzi pomogli wyważyć drzwi, sprowadzili ślusarza, żeby wymienił zamek. Poczęstowali obiadem, bo zmaltretowana, od wielu godzin nic nie jadła. Pod wpływem ludzkiej życzliwości, zaczęła optymistyczniej patrzeć na świat...

Inna starsza wiekiem łodzianka, była niedawno w Warszawie. W Al Jerozolimskich wysunęła się jej z rąk torebka. Spostrzegła to po kilkunastu minutach. Bez większej nadziei wróciła w miejsce gdzie ją zgubiła. Podeszły do niej dwie młode panie, przedstawiły się, że też są z Łodzi i zapytały czy czegoś nie szuka. To one zaopiekowały się torbą. Dopiero w domu uświadomiła sobie, że dzięki ich uczciwości uniknęła mnóstwa kłopotów. Chciała zrewanżować się im kwiatami. Nie znała adresu. Zamiast ofiarowanych kwiatów wpłaciła tysiąc zł na konto Szpitala-Pomnika Matki-Polki

(g)

Prezenty

Właściwie to są jednocześnie zmorą i radością. No bo co kupić, co zdobyć, a jeszcze jak tu nie wydać zbyt wielkich sum pieniędzy? Chcemy zwrócić uwagę na taki oto fakt: niech to będą drobiazgi np. wykonane samodzielnie, jak mały fartuszek gospodarczy czy kolorowa rękawica do kuchni, ale ładnie opakowane. Dlatego już dziś pomyśl o kupieniu kolorowych bibułek do zapakowania gwiazdkowych upominków.

Dla swojej pani z myślą także o sobie...

Na gwiazdkowy prezent polecamy panom dla ich pań, jeśli uda się im „upolować" wspaniałą książkę **Ireny Gumowskiej „Czy wiesz, co jesz?" Tania nie jest, 440 zł to spory wydatek.** Ale też czyta się ją „jednym tchem". Choć zawiera mnóstwo informacji i przepisów na temat naszego codziennego odżywiania.

Bo też Gumowska — jak mało kto — potrafi o tym opowiedzieć. Już, zaraz, natychmiast, chciałoby się podać domownikom smalec z przyprawami i skwarkami, michę surówki, opiekane ziemniaki w mundurkach, zwykłą grochówkę, fałszywy móżdżek, ciasto topione — tak entuzjastycznie pisze autorka o tych najprostszych, najtańszych i najzdrowszych potrawach. Trzeba tylko wiedzieć, jak je przyrządzić co do nich dodać i jak podać. Im większe urozmaicenie, tym większa gwarancja, że to co naszemu organizmowi jest potrzebne do życia, zostanie przyswojone.

Dziś na „przedświąteczny zabek" proponujemy jeden z licznych przepisów pani Ireny. Oto śledzik po wileńsku: powiedzmy, że mamy pół kilograma dobrze wymoczonych i oczyszczonych, wypatroszonych śledzi. Tyleż cebuli dusimy w 1—2 łyżkach oleju. Przepuszczamy ją przez maszynkę z 5 dag uduszonych grzybów, korniszonem i paroma szprotami wędzonymi. Dodajemy trochę przecieru pomidorowego, przyprawiamy do smaku. Mieszamy masę z porcyjkami śledziowymi. Podajemy po dwóch dniach. Ponoć pycha.

(g)

Przeczytaj zanim zaczniesz gotować

▲ **Drożdżowe ciasto udaje się jeśli mamy świeże drożdże. Dopiero wówczas gdy rozczyn z drożdży, mąki, mleka i cukru podwoi objętość, można zaczynać przygotowanie do pieczenia ciasta. Bakalie, przed dodaniem do ciasta należy oprószyć mąką, by nie znalazły się wszystkie na dnie. Wyrośnięte ciasto należy wstawiać do piekarnika o temperaturze nie wyższej niż 120—130 stopni Celsjusza.**

▲ **Grzyby suszone ugotują się szybciej jeśli przez kilka godzin będziemy je moczyć w wodzie lub mleku**

▲ **Przedwigilijną troską jest nie tylko zdobycie ryby, ale także jej świeżość. Ryba świeża ma mięso jędrne i elastyczne, a wrzucona do wody opada na dno. Skrzela ma czerwone, oczy wypukłe i lśniącą łuskę. Ryba nieświeża wrzucona do wody pływa na powierzchni, skrzela ma szaroczerwone lub żółte. Oczy zapadnięte, łuska śluzowata lub wyschnięta.**

Te wiadomości kierujemy przede wszystkim do niedoświadczonych gospodyń. Ale z pewnością i tym starszym się przydadzą.

Pajacyk

Dziś robótkowa propozycja dla mamuś, babć i dobrych cioć. Potrzeba 100 g włóczki białej, i trochę jakichś resztek kolorowej oraz 5 guzików. I zaczynamy. Tył: nabieramy 46 oczek kolorowych i przerabiamy 3 rzędy. Dalej białą włóczką 12 cm. To będzie jedna nogawka. Drugą robimy tak samo. Między nogawkami trzeba dodać 9 oczek i przerobić w całości po 42 cm. Na dekolt zakończyć środkowe 39 oczek i co drugi rząd 2 razy 2 oczka. Pozostałe zakończyć na ramię. Przód robimy tak samo jak tył do długości 33 cm. Tu na dekolt zakończyć od środka co drugi rząd 4 razy 2 oczka i 15 razy jedno oczko. Ramię wykonać jak w tyle. Rękaw: nabrać 37 oczek kolorowych i wykonać 3 rzędy. Dalej białą włóczką do długości 19 cm. Na ściągacz do dekoltu: nabrać 124 oczka kolorowe, przerobić 3 rzędy, dalej kolorem białym do długości 4,5 cm. Wykończenie: zszyć części i przyszyć ściągacz do dekoltu, podwinąć pod spód i podszyć. Z przodu pozostawić otwór do wciągnięcia sznurka długości 90 cm. Podwinąć mankiety i nogawki. W kroku brzegi nogawek podszyć taśmą. Przyszyć guziki.

Rysunek podpowiada całą konstrukcję.

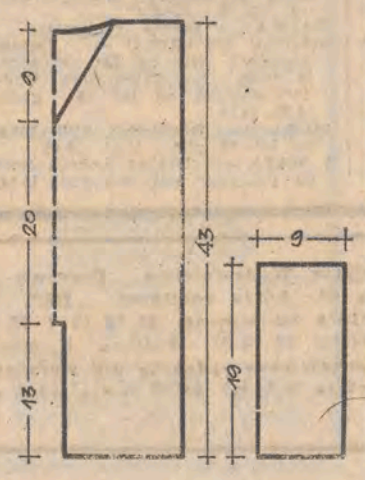

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE

ENERGIA NA WAGĘ ZŁOTA

WSPÓLNA AKCJA 7 GAZET

DZIENNIK BAŁTYCKI
DZIENNIK ŁÓDZKI
DZIENNIK POLSKI
GŁOS WIELKOPOLSKI
SŁOWO POLSKIE
ŻYCIE WARSZAWY
Dziennik Zachodni

WSKAŹNIK, KTÓRY NIE BOLI...

— **Prawdę powiedziawszy** — mówi główny inspektor wojewódzki, kierownik zespołu terenowego Okręgowego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej — **wysoki wskaźnik energochłonności „wyłapywany" przez nas w czasie kontroli w zakładach pracy, nikogo tam nie boli. Nie ma ekonomicznego zainteresowania oszczędnością energii. Żaden z programów oszczędnościowych, opracowany przez poszczególne zakłady pracy, nie uwzględnia materialnego zainteresowania załogi w jego realizacji.**

Inspektorat dysponuje pewnymi sankcjami w stosunku do dyrektorów zakładów niefrasobliwie traktujących energię. Możemy na przykład ukarać grzywną dyrektora wtedy, gdy zakład był niepotrzebnie ogrzewany przez trzy wolne od pracy dni świąteczne. Karę tę w postaci trzykrotnej pensji możemy wymierzyć. Czy wymierzamy? Zdarza się, ale nie w takiej wysokości. Zdajemy sobie bowiem sprawę z tego, że skuteczność takiej kary jest dość ograniczona. Moim zdaniem, o wiele bardziej poskutkowałoby na przykład przyznawanie zakładom wyróżniającym się dobrze przemyślaną gospodarką energetyczną, a w konsekwencji niemałymi oszczędnościami, premii w postaci częściowego obniżenia wysokości podatku dochodowego. Załoga nieodczułaby natychmiast materialnych skutków takiego pociągnięcia, ale po jakimś czasie mogłoby to zakładowi i załodze przynieść korzyści...

W Łódzkim Kombinacie Budowlanym „Północ" — zakładzie, w którym wskaźnik energochłonności bardzo wzrósł w stosunku do 1982 r. (przypominamy, była to zima, pierwsze miesiące stanu wojennego i zastój w budownictwie), ale spadł w stosunku do roku 1984, można spokojnie rozmowę ciągnąć w tym samym duchu.

— Służymy danymi. Liczby wskazują na pewne oszczędności: i bezwzględna ilość zużytej energii, i jej przeliczenie na wyprodukowaną w naszych halach izbę. Jak do tego doszliśmy? Oszczędzamy na oświetleniu — to raz, ale jak wiadomo są to oszczędności minimalne. Wprowadziliśmy natomiast to, czego nie mieliśmy od początku: sterowanie zaworem na węźle parowym w bazie. Ktoś musi tam dyżurować — przynajmniej wtedy, gdy można się spodziewać ataków mrozu. Niewłączenie ciepła w bazie w dni wolne od pracy może spowodować zniszczenie całej instalacji wodnej. Takie dyżury, to „nadliczbówki", to nam wchodzi do funduszu płac. Myślimy o dyżurach w domach: temperatura spada, dyżurujący pędzi do bazy i odkręca zawór...

— **Czy przedsiębiorstwu coś daje takie oszczędzanie?**

— Normatywów nie ma. Nasze zakłady są poligonowe. Oszczędzamy w tym wypadku tylko po to, by być w zgodzie z własnym sumieniem. Żadnych specjalnych korzyści z tego zakład nie ma.

Idziemy nawet dalej. Są kłopoty z wodą i tutaj jesteśmy w przededniu wykorzystywania wody schładzającej nam sprężarki do produkcji. Stworzymy zamknięty obieg wody. Przestaniemy ją wylewać.

Wracając do energii, aż się tu proszą jakieś zarządzenia uruchamiające mechanizmy, które by istotnie premiowały tych, którzy oszczędzają. Chodzi o to, by oszczędzać nie tylko dlatego, że pamiętamy wyłączenia prądu w latach 1979—81, że dochodzą nas słuchy o wyłączeniach w Bułgarii i Rumunii, ale dlatego, że się to opłaca przedsiębiorstwu.

W Komunalnym Przedsiębiorstwie Transportu i Sprzętu Budowlanego wzrósł wskaźnik energochłonności w 1985 r. w stosunku do 1984 r. Przedsiębiorstwo to świadczy usługi transportowe i budowlane nie tylko przedsiębiorstwom budownictwa komunalnego ale i innym jednostkom, bo obowiązuje reforma. Jest także zobowiązane do stałej „gotowości bojowej" na potrzeby inżyniera wojewódzkiego.

— Mamy istotnie w tym roku wzrost wskaźnika energochłonności. Inna sprawa, że przeprowadzając jeden z oddziałów w inne miejsce, korzystamy teraz z elektrociepłowni. To, naszym zdaniem, podwyższyło wskaźnik. Ale jest jeszcze inna rzecz: czy pamięta pani zimę z początku 1985 r.? Nasz sprzęt pracował prawie przez cały kwartał non stop. A w takim czasie, prawie klęski żywiołowej, żadne normy paliwa nie obowiązują. Przecież w ogóle nie było możliwości wyłączania silników, bo przy ówczesnej temperaturze ponownie by nie zapaliły. Nie mówiąc już o tym ile wypalają one paliwa...

Oczywiście, gdy zimy nie ma — nie ma kosztów. W tym wypadku zima była. Do tegorocznej jesteśmy przygotowani, naprawdę nie powinna nas zaskoczyć....

W Okręgowym Inspektoracie Gospodarki Energetycznej pracują fachowcy, których celem działania jest po pierwsze spowodowanie oszczędzania energii. Mają oni dużą wiedzę na temat ograniczonych możliwości polskiej energetyki, znają jej słabości (mieliśmy już tego próbki we własnych domach...) i nie uważają, że powinni wyłącznie ścigać personalnie winnych.

Główny inspektor:

— Brałem swego czasu udział w sympozjum na ten temat z udziałem gości zagranicznych. „Nie rozumiem w czym rzecz — powiedział jeden z nich, dyrektor dużego zakładu — Ja wiem, że w takiej i takiej godzinie prąd jest tak drogi, że opłaci mi się korzystać z innych źródeł".

Stan naszych zakładów jest taki, że wprowadzenie oszczędności prądu wymagałoby dodatkowych nakładów — oczywiście jednorazowych — które w efekcie przyniosłyby jednak korzyści. U nas, gdy dyrektor zdobędzie pieniądze na inwestycje, to myśli po pierwsze o produkcji, o tym, żeby kupić jakąś maszynę, bo inaczej np. eksport mu się zawali. A wskaźnik energochłonności? To wskaźnik, który nikogo jeszcze nie boli..

Kiedy zacznie boleć? Apele i prośby tego raczej nie spowodują.

(AP)

Film o pionierze filmu lalkowego

W łódzkim Studiu Małych Form Filmowych „Se-Ma-For", które jako jedyne w kraju realizuje filmy lalkowe, powstaje dokumentalny obraz poświęcony pionierowi tej dziedziny twórczości w świecie — Władysławowi Starewiczowi. W 1909 r. zrealizował on swój pierwszy etnograficzny film pt. „Nad Niemnem", 4 lata później został autorem filmowej adaptacji baśni Kryłowa „Konik polny i mrówka". Tworzył w Rosji, a później we Francji. Tam właśnie w 1939 r. wyprodukował wspólnie z córką — Ireną, pierwszy na świecie pełnometrażowy film lalkowy pt. „Romans lisa". Zmarł we Francji w 1965 r.

Film poświęcony Władysławowi Starewiczowi realizuje Wadim Berestowski na podstawie scenariusza Władysława Jewsiewickiego.

Rynek pracy

Kobieta za ladą

Nie ma chyba w Polsce drugiej, równie płynnej grupy zawodowej, jak pracownicy handlu. Tysiące, dziesiątki tysięcy ludzi rocznie przychodzi doń jednymi drzwiami i tyleż samo wychodzi drugimi.

Ile kobiet codziennie staje za ladą? Bo że są to głównie kobiety, zwłaszcza w handlu spożywczym, a o tym naszym codziennym utrapieniu mowa, nie ulega żadnych wątpliwości. Dane wczoraj zanotowane szybko się starzeją. Trzysta dwadzieścia, trzysta trzydzieści, trzysta pięćdziesiąt tysięcy...?

W miastach obsługują nas sprzedawczynie spod znaku „Społem", a na wsiach sklepowe pod szyldem „Samopomocy Chłopskiej". W spółdzielczym handlu pracuje nieco więcej niż ćwierć miliona kobiet. W ciągu roku co czwarta zeń odchodzi. „Samopomoc Chłopska" na etatach ekspedientek zatrudnia około 65 tysięcy niewiast. Blisko 40 proc. z nich zwalnia się rocznie.

Ostrożnie licząc brakuje dziś przynajmniej 6,5 tys. sprzedawczyń. Tylko z tego powodu ponad 450 sklepów w kraju zamkniętych jest na kłódkę, a dalszych 1200 pracuje krócej, bo bez drugiej zmiany.

Uciekają zza lady przede wszystkim kobiety młode. Te, które nie ukończyły dwudziestego piątego roku życia. Jedną z głównych przyczyn ucieczek są fatalne warunki pracy. Zniechęcają również marne płace, brak społecznego uznania; jak wynika np. z badań stołecznych placówek „Społem", ledwo 10 proc. badanych wytrzymało w handlu więcej niż 6 lat. Połowa była zatrudniona niespełna 2 lata. Natomiast 65 proc. tkwiło za ladą prawie 3 lata i nie ukrywało, że rozgląda się za inną pracą.

Ponad połowa placówek handlowych w Polsce — to sklepy o jednych drzwiach i powierzchni nie przekraczającej pięćdziesięciu metrów kwadratowych. Innymi słowy ciasne, nie przystosowane do swoich zadań... takie M-3 czy M-4 w starym stylu. Z magazynem w wilgotnej piwnicy domową lodówką, bo lady chłodniczej nie ma gdzie pomieścić, żelaznym piecykiem i wywrotnymi regałami.

W zeszłym roku przeciętny sklep spożywczy otrzymywał miesięcznie około 300 dostaw. Dziennie zaś od kilku do kilkunastu. Bywa, że jedna taka dostawa to kilka, a nawet kilkanaście ton towaru. Trzeba je wpierw przenieść na zaplecze tymi jednymi drzwiami, a potem, jeśli jest to mąka, kasza, cukier czy ryż, często jeszcze rozważyć w kilogramowe torebki. Wreszcie rozlokować na półkach sklepowych.

Badania prowadzone w swoim czasie przez Instytut Handlu Wewnętrznego wykazały, że praca w sklepie jest uciążliwa tak, jak w przemyśle ciężkim. Odnosiło się to przede wszystkim właśnie do branży spożywczej. Przeciętna ekspedientka dźwigała wówczas na jednej zmianie towary o wadze 650 kg i dreptała między ladą i półkami 3 do 5 kilometrów dziennie. W wielkich aglomeracjach coraz częściej kobiety dojeżdżają też do pracy z coraz odleglejszych miejscowości.

W zeszłym roku na zlecenie CZSS „Społem" ankietowano 15 tysięcy sprzedawczyń w całej Polsce. Pytano je o warunki pracy, a lekarze oceniali stan zdrowia tych kobiet. Lista chorób potwierdzonych lekarskim podpisem jest najzupełniej monotonna. Sprzedawczyni między trzydziestką a czterdziestką dorabia się żylaków, po czterdziestce trapią ją chroniczne bóle kręgosłupa, po pięćdziesiątce pojawia się nadciśnienie, zdarza się też opuszczenie żołądka.

Lada bywa nieraz barykadą. Każdy z nas codziennie staje po jednej z jej stron. Milczący, zależny i bardzo często podirytowany. Ale stanie za ladą po tamtej stronie też nie jest samą słodyczą.

JAN SKALNY

2 tys. dolarów dla „Domaru"

Kineskopy kolorowej tv

(INFORMACJA WŁASNA)

Łódzki „Domar" nie miał kłopotów z przekonaniem zespołu do spraw przetargów w Banku Handlowym S.A., o niezbędności 2 tys. dolarów. Dewizy były potrzebne łódzkiemu przedsiębiorstwu na zakup niezbędnych elementów tzw. działek elektronowych do regeneracji kineskopów do kolorowej tv. Część pieniędzy przeznaczona ma być na zakup grafitu i oleju silnikowego, niezbędnych w procesie sanacji kineskopów telewizorów czarno-białych. Wartość usług wykonanych dzięki posiadaniu importowanych towarów wyniesie 28 mln zł, co w efekcie daje imponujący przelicznik 14 tys. zł za jednego dolara.

Produkcja kineskopów pokrywa zaledwie w połowie potrzeby krajowe. Łódź, dzięki zapobiegliwości handlowców z „Domaru" będzie w tej szczęśliwej sytuacji że przez najbliższe dwa lata nie powinno być żadnych kłopotów z regeneracją kineskopów do kolorowych telewizorów. Istotne jest również to, że jakość „odmłodzonych" kineskopów co najmniej dorównuje nowym. Aby sprostać zapotrzebowaniu w Zakładzie Regeneracji Kineskopów i Lamp łódzkiego „Domaru" uruchomiono drugą zmianę.

(Z. Ch.)

Video Service

SPECJALNA OFERTA ŚWIĄTECZNA!

20–45% TANIEJ

– za nagranie nawet najnowszych programów
(w tym „Obiad z Maanamem"
i „Przepisy Kuchni Chińskiej i Polskiej")

Zamówienia i zakup kaset:
Warszawa, Al. Rew. Październikowej 103, tel. 36-48-47
Poznań, ul. Szkolna 1

Kaseta video najlepszym prezentem świątecznym dla rodziny za granicą.

Video Service · Zaprasza

Nieruchomości

DZIAŁKĘ budowlaną w Zgierzu (700 m) sprzedam. 18-51-57. 12624 g

NOWY „segment" na Zdrowiu — sprzedam. W rozliczeniu może być diesel. Oferty 12666 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DWA place budowlane w Głownie, ul. Łowicka 83 — sprzedam. Wiadomość: Płock tel. 21-548 39992 g

ZAGOSPODAROWANĄ działkę na wsi kupię. 86-21-77 po 16. 12639 g

Kupno-Sprzedaż

„JOWISZ" — sprzedam. 86-06-75. 39977 g

PIEC gazowy c.o. powierzchnia ogrzewna 130 m kwadratowych. 84-97-13 po 16 kupię. 12066 g

KUPIĘ betoniarkę 150. tel. 86-00-67 po 19 12590 g

BONY PKO kupię. Tel. 43-34-96. 39964 g

SPRZEDAM meblościankę dębową „Antwerpia". Tel. 51-32-12. 39946 g

SPRZEDAM komplet stołowy — secesja. Telefon. 51-30-66. 39945 g

KOMUNIKAT

Zrzeszenie Transportu Prywatnego w Łodzi

INFORMUJE UPRZEJMIE SWOICH CZŁONKÓW, że wydanie upoważnień na zakup paliwa na I półrocze 1986 r. odbywać się będzie w siedzibie zrzeszenia w Łodzi, ul. Jaracza 45 w godzinach od 8 do 16 z przerwą od 11do 11.30 w następujących terminach wg kolejnych numerów bocznych taksówek:

DATY	NUMERY BOCZNE
11 i 12 grudnia br.	od 1 do 1000
13 — (14 grudnia br. — do godz. 14)	od 1001 do 2000
16 i 17 grudnia br.	od 2001 do 3000
18 i 19 grudnia br.	od 3001 do 4000 oraz teren: Andrespol, Konstantynów, Nowosolna i taksówki bagażowe
20 i 21 grudnia — ponad	4000

Członkowie z terenu:

- **Pabianic i miejscowości podległych pobierają upoważnienia w Biurze Terenowym w Pabianicach, ul. W. Wasilewskiej 6,**
- **Zgierza i miejscowości podległych pobierają upoważnienia w Biurze Terenowym w Zgierzu, ul. Mielczarskiego 40.**

Przy pobieraniu upoważnień należy posiadać następujące dokumenty:

1. **Dowód osobisty,**
2. **Prawo jazdy,**
3. **Ważny dowód rejestracyjny pojazdu,**
4. **Ważne zezwolenie na prowadzenie działalności,**
5. **Książeczka opłat ZUS lub ostatni odcinek renty (emerytury),**
6. **Potwierdzenie opłat na rzecz zrzeszenia.**

Ponadto każdy samochód poddany zostanie przeglądowi estetycznemu w dniu pobierania upoważnień.

Przegląd estetyczny odbywać się będzie codziennie do godziny 15.30. Zrzeszenie prosi swoich członków o przestrzeganie wyznaczonych terminów.

5101-k

BIBLIOTEKĘ ciemną drewno oraz 6 tomów encyklopedii Orgelbranda — sprzedam. Tel. 55-71-63 (17—20). 39900 g

TELEWIZOR — 24 cale — sprzedam. Urzędnicza 9/36. 12596 g

SPRZEDAM telewizor — „Rubin 714 p" — stan bardzo dobry. 86-54-13. 12605 g

SPRZEDAM tv „Beryl" — stan bardzo dobry. 84-90-28. 12570 g

GRUNDIG „Palsecam" — sprzedam. 51-48-83. 12669 g

„ŁUCZNIK 466" — sprzedam. 87-16-83. 39846 g

SPRZEDAM dwie maszyny „Interlok" podziałka 15, średnice — 12"—14". 32-36-86. 12644 g

MASZYNĘ dziewiarską, obrączki 12 g — sprzedam. Sieradz, tel. 720-92 39891 g

KOMPUTER TI-99/4A 16 kolorów, programy — sprzedam. Tel. 86-61-21. 39928 g

AUTOMATY zręcznościowe — sprzedam tel. 57-84-82. 39959 g

FREZARKĘ, płyty falowane (dachowe) — sprzedam. 48-90-90. 12684 g

KOŻUCH, damski, szczupły sprzedam. 36-42-93 12646 g

SPRZEDAM kożuchy damskie. Tel. 57-93-15. 12609 g

NUTRIE standard, gniazda zarodowe (po 3—5—10 samic) sprzedam, tel. 13-10-40. 12647 g

OBORNIK kurzy sprzedam. Tel. 16-92-84. 12655 g

URZĄDZENIE do produkcji paluszków plus technologia — sprzedam, 84-100 Puck ul. Armii Wojska Polskiego 6, Jan Jaetke. 436 P

ATLAS świata, encyklopedię, flaki sprzedam. 52-57-73. 12652 g 12652 g

„BIOLOGIA XX wieku" willę sprzedam. Tel. 78-68-85. 12634 g

OFERUJĘ wyroby cukiernicze. Informacja: tel. 13-14-54, godz. 8—16, dni robocze. Brzeziński. 39912 g

Pojazdy

SAMOCHÓD ciężarowy — — kupię. 15-70-37. 12664 g

SPRZEDAM Syrenę 104 w całości lub na części. Wójcicki, Sienkiewicza 25/26 po 17. 12661 g

„FIAT" 125 p 1500 (1978) — sprzedam. Piotrków tel. 74-66 lub 27-141. 40000 g

SPRZEDAM „Syrenę 105" plus blacha. 55-68-86 (7—15). 12600 g

„SKODĘ S 100 L" (1976) — sprzedam. 84-07-95. 39969 g

OPONY „126 p" kupię. 78-48-97. 10797 g

KUPIĘ prawy przedni błotnik „Fiata 131" tel. 33-43-67. 39921 g

SPRZEDAM maszynę do młócenia z prasą, wiązałkę WC-5, kosiarkę „Osę", Stara — 28, wywrotkę ropniak, Jan Hoffmann, Gliśnica 59, gmina Odolanów, woj. kaliskie 63-430 Odolanów. 435 P

Lokale

MŁODE małżeństwo wynajmie małe mieszkanie lub samodzielny pokój na pół roku — rok. Tel. 57-48-75 godz. 8—12. Oferty 39997 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYNAJMĘ pokój w blokach (winda, telefon) samotnej, niepalącej kobiecie za pomoc przy chorej. Oferty 39963 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju. Oferty 40005 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty 12685 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 3/5.

POSZUKUJĘ pomieszczenia ok. 20 m, ogrzewanego na pracownię krawiecką na Bałutach. Tel. 36-15-31 do 10. 12608 g

MIESZKANIE za opiekę nad starszą kobietą. Tel. grzeczn. 87-01-96 godz. 16—19 lub oferty 12601 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-4 bloki — zamienię na mieszkanie z dużym ogrodem. Oferty 40006 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BIELSKO-BIAŁA — spółdzielcze trzypokojowe zamienię na Łódź. Łódź, 84-42-53. 12607 g

KATOWICE — M-2 spółdzielcze, telefon zamienię na Łódź. Oferty 12604 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WYNAJMĘ pokój dziewczynie. Płatne z góry. Pabianicka 27/29 m. 27 39943 g

ODNAJMĘ lokal użytkowy, front, usługi — naprawy radiotelewizyjne po zwolnionym zakładzie wymienionej branży — duża frekwencja. Nie ma w okolicy podobnego zakładu Stryków, Kolejowa 23 (13—16). 12672 g

WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie 20 m kw na działalność rzemieślniczą. Sprzedam dwa silniki 1,1 kW, 220 V. Zatrudnię blacharza samochodowego. Oferty 12676 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

ODDAM w dzierżawę warsztat elektromechaniczny. Oferty 12618 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

LOKAL 90 m, centrum miasta, (siła, woda, gaz, telefon) — firmie polonijnej sprzedam. Mickiewicza 57 (sklep meblowy). 39950 g

GDAŃSK Wybrzeże — sprzedam własnościowe mieszkanie (bloki trzypokojowe), z telefonem Wiadomość: Łódź, tel. 43-16-93. 12663 g

POŚREDNICTWO sprzedaży mieszkań, nieruchomości Kniaziewicza 36 (Julianów) 51-26-91 Rutkowski 12—17. 39830 g

Nauka Praca

MATEMATYKA 51-74-10. Mgr Pluskowski. 40026-g

MATEMATYKA — Widzew, Szafera 6/13 Malinowska. 12606-g

FREZER — drążacz podejmie pracę w sektorze prywatnym, inne propozycje, Ławski, Sterlinga 7 m 5. 40004-g

RENCISTKI przyjmą chałupnictwo (również proste szycie) 18-51-57. 12637-g

PRZYJMĘ pracę na tokarkę. 48-90-90 12688-g

KIEROWCA podejmie pracę prywatnie Tel. 78-65-65. 39853-g

UMIEJĄCEGO do formowania pantofli domowych chałupniczo zatrudnię. Oferty 39967 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POTRZEBNY palacz z uprawnieniami na kotły wysokoprężne. Giewont 66. 40282-g

Usługi

KONSERWACJA samochodów na gorąco. Solankowa 4, Uznański. 37084 g

BLACHARSTWO pojazdowe, krótkie terminy Pilaszkiewicz, 13-11-85. 39957 g

TELENAPRAWY domowe, „Rubin", „Elektron" 33-26-89 Chałubiński. 39374 g

TELENAPRAWA — zgłoszenia 48-01-49; 51-26-95 inż. Martynka. 11567 g

KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz. 12770 g

TELENAPRAWA. 34-98-65 Bednarek. 12538 g

AUTOALARMY, Zaleśny Kniaziewicza 16, telefon 51-01-87. 12759 g

NAPRAWA maszyn szyjących. Pagacz 55-54-03 11301 g

LODÓWKI, zamrażarki — naprawa, Wójcik, tel. 84-42-80. 12005 g

SEJF — Instalowanie skrytek sekretnych, zabezpieczanie drzwi (blacha, zamki, blokady). Ozdobne wytłumianie. Montaż podwójnych drzwi stalowych. Tel. 52-91-82, Anczewski. 13024 g

DEKODERY PAL instaluję, magnetowidy, telewizory przestrajam. 51-54-93, inż. Hoff. 3211 g

MONTAŻ zamków i drzwi harmonijkowych, wyciszanie i zabezpieczanie. Zapinki i uszczelnianie okien. Hejduk — 74-55-63. 12241 g

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie i wyciszenie drzwi, uszczelnianie, zapinki okienne, przeróbki okien wyjmowanych na otwierane. Tel. 43-27-74, godz. 8—14 i 16—18. Türschmid, zakład zrzeszony w spółdzielni. 39693 g

„ŚWIATOWID" — ozdobne wyciszanie, zabezpieczanie drzwi (blacha, blokady, zamki) Ceny konkurencyjne. 13-10-60 Marchewka. 12536 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne. 52-37-49. Kleweta. 12992 g

ZABEZPIECZANIE, wyciszanie drzwi (blacha, blokady, zamki), żaluzje przeciwsłoneczne, 57-78-95 Hajman. 37149 g

DOMOFONY głośno mówiące dom-furtka, zamki, dzwonki, elektromechanika, Konstantynów, pl. Kościuszki 15, tel. 11-15-59, Pakos. 39523 g

PRANIE dywanów. Rachunki. 36-08-24 Wierszyński. 39384 g

PRANIE dywanów, wykładzin, rachunki tel. 51-10-18 Grześkowiak. 8086 g

DYWANY, wykładziny piorę u klienta. Mierzyński, 57-99-35. 10268 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki . 36-55-40 Jachowicz. 12730 g

MYCIE okien. Instytucjom rachunki. Szarpak 52-12-85. 12415 g

MYCIE okien, pranie dywanów — rachunki instytucjom. 57-61-02 Dałek. 12182 g

MYCIE okien. Gierańczyk 43-55-91. 10102 g

SPRZĄTANIE, także po remontach. Pawlikowski 33-52-08. 12638 g

SPRZĄTANIE wnętrz. Mycie okien. Rachunki 55-42-72. Nowak. 40859 g

MYCIE okien, sprzątanie. Rachunki. 32-48-98 Łuczyński. 12612 g

MYCIE okien, sprzątanie. Kucharski, 51-49-31. 37676 g

INSTALOWANIE karniszy, drewnianych osłon karniszy. Burwicz tel. 84-40-15. 12843 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie (połysk, półmat, mat). Tel. 51-77-10. Jakson. 23116 g

CYKLINOWANIE. tel 43-77-65. Rusinkiewicz. 12871 g

BOAZERIE montuję. tel. 51-64-87 Marędziak. 39513 g

CERUJĘ rozdarcia kożuchów, garderoby. Krótkie terminy. Więckowskiego 23, Frankowski. 39905 g

ŚCINANIE drzew. Kołodziejczyk. 55-55-42. 11909 g

DEZYNSEKCJA w instytucjach. Sienkiewicz, tel. 32-49-12. 38922 g

PROGRAMY komputerowe: finansowe, księgowe, graficzne, numeryczne wykonuje „Agencja Komputerowa". Instytucjom rachunki. Ciężki 57-42-98. 12504 g

KOBIETY karmiące! Wypożyczalnia elektrycznych odciągaczy pokarmu. 32-35-03 Yousif. 11516 g

UKŁADY wydechowe. Nadkola, haki holownicze. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 39471 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32, 33-09-32. 39898 g

JOWISZ — Rubin naprawa. 55-24-56 Muszyński. 39459 g

DYWANY, wykładziny piorę. 52-42-37, Marciniak. 37205 g

Różne

POSZUKUJĘ udziałowca z uprawnieniami do zakładu wulkanizatorstwo. Tel. Bełchatów 238-84. 39888-g

POSIADAM działkę 10 tysięcy m, las, woda, przy trasie Warszawa — Katowice, między Rawą Mazowiecką a Tomaszowem oraz projekt budowlany i zezwolenie na działalność gastronomiczno-turystyczną Oczekuję udziałowca lub inne propozycje. Oferty 39733 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

BALE z udziałem klientów zagranicznych. Westa skrytka 672 Szczecin. 398-p

SAMOTNI — oferty matrymonialne „Swatka" — Piotrkowska 133. Proponujemy wieczorki, dla pań oferty zagraniczne. 38300-g

POSIADAM nowy obiekt rzemieślniczy powierzchnia 120 m, woda, siła, gaz. Przyjmę wspólnika o wysokich kwalifikacjach szlifierza — bloki, wały lub inne propozycje produkcji i współpracy. Oferty 39731 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

Zguby

ZGUBIONO legitymację studencką 60806, UŁ, Anna Jóźwik. 39857-g

WOJCIECH Oleszczak Ogrodowa 26 zgubił prawo jazdy kat. B. 39896-g

ZGUBIONO prawo jazdy — Henryk Adamczyk, Łódź, Dąbrowskiego 46 39965-g

SKRADZIONO prawo jazdy — Olga Zadrożna, Łódź, Dąbrowskiego 79/81. 39968-g

ZGUBIONO prawo jazdy Ryszard Kołodziejczyk Szara 8. 39971-g

ZGUBIONO prawo jazdy Bogdan Kuriata, Łagiewnicka 54/56. 39863-g

ZGUBIONO prawo jazdy — Andrzej Zbłowski, Gorkiego 79/13. 39862-g

ZGUBIONO prawo jazdy, Mrożewice 11 gmina Parzęczew, Jarosław Szymczak. 39940-g

TADEUSZ Kowalczyk, Rejtana 4, zgubił prawo jazdy. 39974-g

JERZY Rytczak, Tatrzańska 37/41 zagubił prawo jazdy. 12569-g

ZAGINĘŁO zezwolenie nr Z143/83 „Wytwarzanie galanterii oraz zabawkarstwo" Jan Wojciechowski Łódź, Finansowa 94. 39999-g

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę: „WSS Społem" Oddział Gastronomii Zakład Stołówek i Bufetów Punkt Sprzedaży nr 210. 12648-g

OKRĘGOWY Inspektorat PIH w Łodzi unieważnia legitymację rodzinną nr 171 wystawioną na nazwisko Wiesław Klompka. 5037-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 19 grudnia 1985 roku o godz. 11 w gmachu Instytutu Historii przy ul. M. Buczka 27a, sala 47, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr TADEUSZA SROGOSZA nt: „Działalność niekarnych oddziałów wojskowych na terenie województwa łęczyckiego i sieradzkiego oraz ziemi wieluńskiej w XVII w."

Promotor: prof. dr hab. Bohdan Baranowski z Uniwersytetu Łódzkiego.

Recenzenci: prof. dr hab. Jan Fijałek z Akademii Medycznej w Łodzi, prof. dr hab. Wojciech Szczygielski z Uniwersytetu Łódzkiego.

Praca wyłożona jest do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34/38 Wstęp na rozprawę wolny.

5100-k

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

KOLEŻANCE

MARII TRZECIAK

z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

ZARZĄD, RADA NADZORCZA, POP PZPR, KOLEŻANKI i KOLEDZY z KONFEKCYJNEJ SPÓŁDZIELNI PRACY „OGNIWO".

Wyrazy serdecznego współczucia

KOLEŻANCE

BOŻENIE KOŁODZIEJCZYK

z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZAKŁADU ODBIORU JAKOŚCIOWEGO TOWARÓW

Dziś w radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 9 GRUDNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 13.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Co mówią politycy RFN? 17.30 Przygoda z piosenką. 18.05 Problem dnia. 18.20 Jazz i piosenka. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 „Uciekł Napoleon Trzeci" — odc 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.45 Opowiadania Heinricha Bolla. 20.55 Informacje Banku PKO. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kroniki Wędrówek Franciszka Liszta. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Radiowy suplement do telewizyjnego Leksykonu Polskiej Muzyki. 22.55 W kilku taktach. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop 12.00 Młodzi śpiewacy. 12.25 Mistrzowie jazzowej trąbki 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Muzyczne penetracje — aud. Anny Kolasy pt. „Konkurs gitary klasycznej" (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Twórcy kierunków narodowych w operze. 14.00 Płyta roku 1985. 14.30 Folklor na mapie świata. 16.00 Sarah Bernhardt: „Pamiętniki" — odc 6 16.10 Muzyka młodych. 16.00 Międzynarodowy Rok Muzyki Bacha i Haendla. 16.50 R. H. Innes: „Ziemia, która Bóg dał Kainowi" — — odc. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „Tematy z waszych listów" — aud. (Ł). 18.00 „Nowości z R-I" — aud. (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.30 Nagrania wieczoru. 21.40 Studio Form Dokumentalnych. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 J. Żylińska: „Gra w tarota" — odc. 4. 23.20 Koncert polski.

PROGRAM III

16.00 Archiwum Jazzowe. 11.30 „Są sprawy" — aud. 11.40 Przeboje tygodnia. 11.50 S. Delblanc: „Speranza" — odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 A. Czechow: „Dramat na polowaniu" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyczna jesień. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Oklaski dla zespołu Ten Year After. 18.45 Sportowa Trójka. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 J. Erskine: „Prywatne życie pięknej Heleny" — odc. 19.30 Trochę swingu. 19.50 S. Delblanc: „Speranza" — odc. 18. 20.00 Katalog nagrań: Uriah Hoop. 20.45 Klub Trójki „Psychotronika w życiu ludzi" — cz. I. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki — cz. II. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Nowa muzyka. 22.45 „Mironiade" — cz. I. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.30 Alba de Cespedes: „Lala" — odc.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Polscy śpiewacy. 11.39 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Odpowiedzi słuchaczom. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „Matysiakowie" — odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Laureaci III Międzynarodowego Konkursu Młodych Skrzypków. 14.00 Popołudnie młodych. 16.00 Lektury nastolatków. 16.20 Leksykon lekkiej muzy. 16.30 Widnokrąg. 17.00 Wiad. 17.05 Primadonna stulecia — Maria Callas. 18.00 Poradnik językowy. 18.10 Piosenki Warszawy. 18.40 Studio Ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język rosyjski. 19.55 W trosce o przyszłość. 20.15 Chwila muzyki. 20.30 Wieczór muzyki i myśli. 22.00 Akademia muzyki. 22.30 Lektury Czwórki. — Gabriela Pauszer-Klonowska: „Piękny Potocki. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Człowiek i nauka. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „Stowarzyszenie myślących"
16.55 Kino Zwierzyńca „Ogrody zoologiczne świata" — „New Delhi"
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Stawka większa niż życie" (15) — „Oblężenie"
18.30 Echa stadionów
19.00 Dobranoc — „Układanka"
19.10 Laboratorium — „Słońce na ziemi"
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji na Świecie — Michael Caine — „Detektyw"
22.30 DT — komentarze
22.50 Język niemiecki — l. 8

PROGRAM II

17.00 Jak być kochanym
17.30 Muzyka po południu
18.00 „Kosmiczny test" — teleturniej (Ł)
18.20 Przeboje „Dwójki"
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Piękni i wspaniali
19.30 Dziennik
20.00 Szkice historyczne — „Utracona szansa"
20.15 Oblicze polskiego kina — „Amator"
22.05 Nasza Warszawa
23.05 Wieczorne wiadomości

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SPRZEDAM „Spectrum +" z wyposażeniem, tel 51-88-45.

SPRZEDAM wiatrówkę. 36-58-00. 41049-g-E

„VIDEOTON" — kupię, 43-50-93. 41007-g-E

FOKSTERIERA szczeniaka sprzedam, 84-32-60. 41005-g-E

KWIACIARNIĘ — kupię, wydzierżawię. Oferty 41044 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. E

STOŁOWY (meble), kafelki sprzedam. 32-59-38. 40999-g-E

„WIEŻĘ" sprzedam, 32-59-38. 40996-g-E

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia na pokój, Jaracza 30/30. 40994-g-E

PRZYBŁĄKAŁ się wyżeł, 16-32-36. 41002-g-E

UKŁADANIE glazury, terakoty — 84-93-67, Kostrzewski. 41003-g-E

WSPÓLNIKA do rzemiosła — przyjmę. Oferty 41045 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POTRZEBNA opiekunka do półrocznego dziecka. Łódź, Nastrojowa 12 m. 25. Radogoszcz-Wschód. 41107-g-E

TKANINY sukienkowe, zagraniczne — kupię. 33-94-08 godz. 10—18. 13498-g-E

WYKWALIFIKOWANYCH murarzy — zatrudnię. 32-59-78 13472-g-E

PELISĘ męską, futro damskie — łapki używane sprzedam. 52-89-40. 13496-g-E

TOKARZY — zatrudnię. 52-89-40. 13497-g-E

3 FOTELE ławę — sprzedam. Tel. 84-28-58. 13471-g-E

„POLONEZA" (1981), stan idealny — sprzedam. 43-36-79. 13470-g-E

„COMPACT" — Disc Player" — marantz sprzedam. 84-11-76. 13466-g-E

GOSPOSIĘ dochodzącą, do dwóch osób — przyjmę. Warunki dobre. Tel. 57-57-35. 13467-g-E

PILNIE sprzedam złoty pierścionek z brylantem 2,1 karata, złotą bransoletę 45,4 g. Tel. grzeczn. 51-43-18, po 18. 13469-g-E

KAROSERIĘ „126p" (1981) — sprzedam. 52-55-80. 13494-g-E

Glinik — ŁKS 66:86 (32:43)

Janowska i Sędzicka w głównych rolach

Koszykarki ŁKS kolejny mecz pierwszoligowy rozegrały na Podkarpaciu zwyciężając w Gorlicach beniaminka ekstraklasy Glinik 86 66 (43:32).

Punkty zdobyły dla ŁKS: **Janowska i Sędzicka** po 23, **Turska 17, Sidoruk** 12, **Madej** 5 oraz po 2 — **Kujawa, Laskowska i Buchwald.** Najwięcej dla Glinika: **Górnicka** 18, **Zimowska** 13.

Dopingowany przez 2 tysiące sympatyków kosza w Gorlicach, zespół Glinika rozpoczął mecz od zaskakującego prowadzenia. Najpierw 5:0, potem 8:3 (w 4 min.), a 11:5 (w 5 min). Trener ŁKS, **H Langierowicz** zmuszony był poprosić o czas. Chwila szczerej rozmowy doprowadziła do uporządkowania gry i już w 10 minucie meczu łodzianki objęły prowadzenie 22:13 Jeszcze raz koszykarki Glinika próbowały odrobić dystans, niwelując przewagę zespołu łódzkiego do 32:33 w 19 minucie spotkania.

Potem prowadzenie ŁKS nie podlegało już dyskusji Szczególnie skutecznie zagrały Ludmiła Janowska i Bożena Sędzicka, pełniąc główne role w swej drużynie.

Janowska dała przy tym pokaz celnych rzutów za trzy punkty (pięciokrotnie). Słabiej wypadł występ kapitana łódzkiej drużyny — Małgorzaty Kujawy, a także Marzeny Laskowskiej i Katarzyny Madej.

(wrób)

WYNIKI: AZS Poznań — Czarni 84:65, Glinik — ŁKS 66:86, Spójnia — Stal 98:63, Wisła — Włókniarz B. 96:80, Polonia — Ślęza 65:71, Włókniarz P. — Lech 73:68.

TABELA

1.	Ślęza	17	724—605
2.	**ŁKS**	17	845—607
3.	Wisła	16	713—636
4.	Spójnia	15	709—677
5.	AZS Poznań	15	721—700
6.	**WŁOKNIARZ P.**	14	640—603
7.	Lech	13	680—678
8.	Włókniarz B.	12	682—763
9.	Polonia	12	584—653
10.	Czarni	11	613—718
11.	Stal Brzeg	10	631—736
12.	Glinik	10	505—691

Włókniarz — Lech 73:68 (36:36)

Do przerwy gra na remis

Pod pabianickimi koszami gościły w sobotę koszykarki poznańskiego Lecha. Spotkanie zakończyło się wygraną Włókniarza 73:68 (36:36)

Punkty dla Włókniarza: **Urbankowska i M. Szymańska** po 18 **Piotrkiewicz** 12, **Kukieła** 10, **Bloch** 8, **Szymczak** 7. Najwięcej dla Lecha: **Linka 23** i **Barańska** 16.

Pabianiczanki odniosły niezbyt wysokie, ale zasłużone zwycięstwo

Początek spotkania nie wróżył końcowego sukcesu gospodyń sobotniego meczu w Pabianicach. Po 4 minutach gry Urbankowska już miała dwa „osobiste", a na tablicy było 10:4 dla Lecha. Punkty te zdobyły Barańska z Lecha i Urbankowska z Włókniarza. Był to sygnał do bardziej pieczołowitego „zajęcia się" Barańską. Doskonale usposobiona rzutowo poznaniankа tylko jeszcze raz do przerwy zaliczyła „kosz". Dzięki temu „topniała" przewaga Lecha.

Po remisowej pierwszej połowie, tuż po wznowieniu gry drugi rzut za trzy punkty „zaliczyła" bojowo grająca M. Szymańska i Włókniarz objął ponownie prowadzenie 39:36. Trwało to jednak niedługo, bo w 22 min było znowu 40:39 dla Lecha a po dalszych dwóch minutach przewaga poznaniankа wzrosła nawet do 7 pkt. (46:39). Sytuacja Włókniarza stała się niepokojąca, kiedy w 29 min. opuściła parkiet za 5 przewinień Urbankowska. Na szczęście pabianiczanki nie straciły zimnej krwi i w ostatnich sekundach D. Szymczak trzema punktami ustaliła wynik meczu. **(now)**

Przegrana Społem w Bytomiu

Nie było niespodzianki przed tygodniem pod koszami łódzkimi, gdzie typowani nareszcie na zwycięzców koszykarze Społem ulegli katowickiemu Baildonowi. Trudno więc było liczyć na niespodziankę w Bytomiu, gdzie w sobotę łodzianie przegrali wysoko ze Stalą Bobrek 90:116 (39:57).

Najlepszy „snajper" gospodarzy — **Pyszniak** zdobył aż 32 punkty, a drudzy na liście strzeleckiej sobotniego meczu — Strzelecki i Fiedler po 22. Tymczasem najlepsi w łódzkiej drużynie Jakóbczyk odnotował na swym koncie 21 punktów, a Łuczak 19.

Społem nadal więc musi pełnić niewdzięczną rolę „czerwonej latarni" w pierwszoligowej tabeli, mając do Hutnika 2 punkty straty i Legii — 3 pkt.

Prowadzi nadal w tabeli wrocławski Śląsk przed Lechem Poznań i Zagłębiem Sosnowiec.

(w-w)

Komunikat Totka

ZAKŁADY SPECJALNE
14, 34, 37, 38, 40

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE
6, 14, 19, 21, 36, 47
dod. 15

II LOSOWANIE
6, 20, 33, 35, 36, 42

Meksykańskie „koszyki"

Sekretarz generalny FIFA Josef Blatter ogłosił w Meksyku oficjalne rozstawienie drużyn finałowego turnieju o piłkarskie Mistrzostwa Świata.

Rozstawione zostały: RFN, BRAZYLIA, FRANCJA, WŁOCHY (obrońca tytułu), MEKSYK (kraj — organizator) oraz POLSKA.

Dokonano też podziału na poszczególne „koszyki". Wygląda on następująco:

Koszyk I: URUGWAJ, ARGENTYNA, PARAGWAJ, ANGLIA, ZSRR, HISZPANIA,

Koszyk II: MAROKO, ALGIERIA, KOREA PŁD., IRAK, KANADA, DANIA,

KOSZYK III: PORTUGALIA, BUŁGARIA, IRLANDIA PŁN., SZKOCJA BELGIA, WĘGRY.

J. Blatter rozwiał także spekulacje na temat zasady wyłonienia drużyn, które zajmą trzecie miejsce w grupach, a będą miały identyczny bilans punktów i bramek Jak wiadomo, do drugiej fazy turnieju awansują po dwie najlepsze drużyny z każdej z sześciu grup oraz cztery, które zajmą trzecie miejsce.

Rywalizacja o awans toczyć się będzie między nimi „korespondencyjnie". Lepsze będą te zespoły, które zdobędą więcej punktów lub będą miały korzystniejszą różnicę bramek. Problem wyłania się wówczas, jeśli taki bilans będzie identyczny. Sekretarz generalny FIFA wykluczył losowanie i powiedział, że propozycja FIFA zakłada, by następnego dnia po zakończeniu eliminacji rozegrać między zainteresowanymi drużynami minimecz 2 x 15 minut. Jeśli nie da on rozstrzygnięcia — rzuty karne.

Dwa razy A. Wojdat

PŁYWANIE. Podczas międzynarodowych zawodów w Austin A. Wojdat ustanowił rekord Polski na dystansie 400 m st. dow. uzyskując czas 3.54,87 (poprzedni najlepszy wynik należał również do Wojdata i wynosił 3.57,73). Polak zajął czwarte miejsce. Został wyprzedzony przez trzech pływaków amerykańskich, z których najszybszym okazał się M. Cetliński — 3.51,21.

Drugi rekord Polski A. Wojdat ustanowił na dystansie 200 m st. dow. Przepłynął on w czasie 1.52.04 (poprzedni rekord należał także do Wojdata — 1,52.58). Polak zajął na tym dystansie 4 miejsce. Zwyciężył R. Oppel (USA) — 1.49,19.

Kadrowicze jeszcze grają

Porażka w Tunezji

W towarzyskim meczu piłkarskim w Tunisie reprezentacja Tunezji wygrała z Polską 1:0 (0:0). Bramkę w 55 min. zdobył **Bassam Jaridi.** (Widzów ok. 25 tys.).

Piłkarze Tunezji i Polski w oficjalnym meczu spotkali się po raz czwarty. Trzykrotnie z boiska jako zwycięzcy schodzili Polacy. W niedzielę w Tunisie wygrana przypadła rywalom. Porażka polskich piłkarzy może być dla wielu kibiców zaskoczeniem. Wszak nasza reprezentacja — to finalista piłkarskich mistrzostw świata (Tunezyjczycy nie zdołali zakwalifikować się do finałów „Mexico-86"). Co gorsza jednak nasza drużyna nie zademonstrowała w Tunisie gry, jakiej można było oczekiwać. Brak czołowych naszych piłkarzy w składzie drużyny w niedzielnym meczu — reprezentacja grała bez zawodników występujących w zagranicznych klubach, a także warszawskiej Legii, przygotowującej się do meczu o Puchar UEFA z Interem Mediolan — nie jest wystarczającym wytłumaczeniem.

Reuter podkreśla przy tym, że i drużyna polska nie wystąpiła w najsilniejszym składzie a w jej szeregach zabrakło m. in. piłkarzy grających we Włoszech — Z. Bońka i W. Żmudy.

POLSKA: Wandzik — Biegun, Wójcicki, Przybyś, Ostrowski — Matysik, Urban, Komornicki (od 46 min. **Prusik), Tarasiewicz — Zgutczyński** (od 46 min. **Furtok), Smolarek** (od 75 min. **Palasz).**

Pierwsza liga rusza 2 marca

Jak poinformował nas członek wydziału gier PZPN — **Stefan Rogala** ustalony został kalendarzyk spotkań rozgrywek na szczeblu centralnym. **Pierwsza liga rozpoczyna wiosenną rundę w dniu 2 marca przyszłego roku.** W tym miesiącu odbędzie się jeszcze 5 kolejek mistrzowskich — 9, 12, 16, 22 i 30. Jak więc z tego wynika marzec może być w sumie decydujący dla późniejszego układu tabeli. Przypominamy, że rozgrywki w ekstraklasie rozpoczną się derbowym spotkaniem Widzew — ŁKS. Następne terminy to: 2, 6, 12, 20 i 27 kwietnia i zakończenie ligi sezonu 1985/1986 w dniu 1 maja. W trzy dni później odbędzie się finałowy mecz Pucharu Polski i najprawdopodobniej (przyp. aut.) na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

Druga liga rozpoczyna rozgrywki w dniu 16 marca i zakończy je 22 czerwca (mecze rozgrywane będą co tydzień bez żadnej przerwy). W tym samym terminie rozpoczynają się rozgrywki III ligi, a w grupach 14-drużynowych 30 marca. Oprócz spotkań w Ameryce Południowej odbędzie się jeszcze towarzyskie spotkanie Hiszpania — Polska w dniu 26 marca przyszłego roku.

(szym.)

Lepsza Wifama

Ze względu na mecz pucharowy Czarnych Słupsk z francuskim zespołem, przełożono sobotnio-niedzielne mecze w ekstraklasie siatkarek. „Szóstki" ŁKS i Startu rozegrają mecze o mistrzowskie punkty w ekstraklasie w środę i czwartek mając za przeciwników Czarnych i wrocławską Gwardię.

* * *

Wyniki: **Stal Bielsko — Płomień 0:3, Stal Mielec — AZS W-wa 1:3, Wisła — Polonez 3:0, Stal M. — Polonez 2:3, Wisła — AZS W-wa 3:2.**

Sympatycy ligowej siatkówki w Łodzi wybrali się do hali Resursy, gdzie odbyły się dwa drugoligowe mecze Resursy i Wifamy. Spotkania wygrali siatkarze Wifamy po 3:0 (8, 4, 4 i 2, 6, 8).

Sobotni mecz zaczął się od prowadzenia Resursy 5:0. Trener Wifamy M. Makarski zmuszony został do „przerwania" gry i udzielenia swoim podopiecznym odpowiedniej reprymendy. To wystarczyło, aby siatkarze Wifamy odrobili stratę i grając skutecznie zapewnili sobie końcowy sukces. W niedzielnym spotkaniu obyło się bez niespodzianek.

(w-w)

Liga angielska

ZESTAWIENIE I

Birmingham — Watford 1:2,
Coventry — Chelsea 1:1
Leicester — Manchester C. 1:1
Liverpool — Aston V. 3:0
Luton — Newcastle 2:0
Manchester U. — Ipswich 1:0
Queens P. — West H. 1:0
Sheffield W. — Nottingham 2:1
Southampton — Arsenal 3:0
Tottenham — Oxford 5:1
West B. — Everton 0:3
Brighton — Barnsley 0:1
Carlisle — Millwell 1:0

ZESTAWIENIE II

Charlton — Sheffield U. 2:0
Fulham — Bradford 4:1
Huddersfield — Grimsby 2:2
Hull — Crystal P. 1:2
Norwich — Blackburn 3:0
Shrewsbury — Oldham 2:0
Stoke — Middlesbrough 3:2
Sunderland — Portsmouth 1:3
Wimbledon — Leds 0:3
Clydebenk — Aberdeen (wylosowano x)
Dundee — Hearts 1:1
Rangers — Motherwell 1:0
St. Mirren — Celtic (wylosowano 1)

Łódzka narada „sprawiedliwych"

Automatyzm, żółte kartki? To nie to rozwiązanie

Przez dwa dni toczyła się w Łodzi narada szefów wydziałów dyscypliny okręgowych związków piłkarskich. Dyskutowano przede wszystkim na temat nowego regulaminu kar, który został opracowany po ostatniej naradzie piłkarskich działaczy w Opolu. To, że do kilku miast nowe „karomierze" nie dotarły, nie wydaje się w sumie sprawą marginalną.

Najwięcej jednak kontrowersji wywołał „automatyzm" dotyczący „żółtych kartek", wręczanych przez piłkarskich arbitrów podczas ligowych spotkań. Wiadomo, że w nowym sezonie po pierwszej żółtej kartce zawodnik otrzymywał upomnienie, po drugiej naganę a po trzeciej (choć to mylnie wielokrotnie interpretowano) mógł „wisieć" jeden lub kilka meczów, w zależności od tego jaki miał w PZPN rejestr kar.

Piłkarscy działacze ostro przeciwko temu protestowali, wychodząc ze słusznego założenia, że np. zawodnik „X", który spowodował swoją boiskową interwencją trwałe kalectwo u kolegi otrzymał tylko żółtą kartkę za to przewinienie, ponieważ było to jego pierwsze upomnienie i nie ponosił dalszych konsekwencji. Odbyło się głosowanie dotyczące żółtych kartek i przedstawiciele okręgowych związków piłkarskich zdecydowanie przeciwko temu zaprotestowali. Na 41 okręgów 38 głosowało za zniesieniem dotychczasowych przepisów. Zanosi się zatem na zmianę (lub nie) obowiązujących norm w karaniu piłkarzy.

To najważniejsze pokłosie tej narady w Łodzi. Wydaje się, że nastąpiła w tym momencie kolizja interesów poszczególnych wydziałów PZPN (dyscyplinarnego, ligi, sędziowskiego i gier). Każdy z działaczy widzi inaczej sprawy polskiego futbolu. Ale to już temat na zupełnie oddzielny materiał.

W swoim sprawozdaniu przewodniczący wydziału dyscypliny PZPN — płk **Jerzy Przygodzki** stwierdził, że jego koledzy są najbardziej zbudowani poprawą dyscypliny w Widzewie (łódzki zespół przewodzi zdecydowanie w tej klasyfikacji). Na drugim biegunie znajduje się ŁKS, który należy do wyróżniających się zespołów w polskiej lidze, jeżeli chodzi o liczbę otrzymanych żółtych kartoników. W tej niechlubnej klasyfikacji „prowadzi" mielecka Stal, która ma na swym koncie 19 żółtych i jedną czerwoną kartkę!

W drugiej lidze do najbardziej nie fair grających zespołów należał m. in łódzki Start, który otrzymał 18 żółtych kartek, a cztery z nich przydzielono **Matusiakowi.** W trzeciej lidze natomiast do najbardziej po dżentelmeńsku walczących zespołów należał zespół łódzkiego Orła (3 żółte kartki), a na drugim biegunie... Boruta Zgierz (18 żółtych kartoników i dwa czerwone). Do problemów poruszanych w naradzie powrócimy w najbliższym czasie. Jako ciekawostkę można podać fakt, że źle ustawiony w murze piłkarz Widzewa — **Jerzy Wijas,** odbywający służbę wojskową i grający w LZS Czarni otrzymał czerwoną kartkę. Podawano to jako przykład złej interpretacji sędziowskiej.

(a.szym.)

W Tokio - Juventus

W spotkaniu o piłkarski Superpuchar Juventus Turyn pokonał w Tokio drużynę Argentinos Juniors rzutami karnymi 4:2 przy remisie 2:2 (0:0) w normalnym czasie.

Bramki zdobyli: dla Juventusu Platini w 63 min. z karnego oraz Laudrup w 82 min. Dla Argentinos: Ereros w 55 i Castro w 75 min.

Tradycyjnie już nasz doroczny plebiscyt rozpoczynamy przedstawieniem listy kandydatów, którzy naszym zdaniem zasługują na umieszczenie ich w gronie 10 najpopularniejszych sportowców woj. łódzkiego w 1985 roku. Ogłoszenie wyników nastąpi na Balu Mistrzów Sportu, 4 stycznia 1986 roku w hotelu „Centrum". Wytypowani przez czytelników „Dziennika Łódzkiego" sportowcy uhonorowani zostaną szarfami, ufundowanymi przez Wojewódzką Federację Sportu w Łodzi.

Aby ułatwić czytelnikom wybór, przedstawiamy krótkie „metryczki sportowe" kandydatów.

Krzysztof BARAN (piłkarz ŁKS) — miniony sezon jesienny w rozgrywkach ekstraklasy miał bardzo udany. Przede wszystkim dzięki wysokiej, ustabilizowanej formie wielokrotnie jego gra zaważyła na zdobyciu przez zespół pierwszoligowych punktów.

Kazimierz BUKSZYŃSKI (kolarz LKS Plon Aleksandrów) — jeden z wyróżniających się zawodowców młodego pokolenia torowców.

Lesław DZIUBA (piłkarz ręczny Anilany) — najlepszy strzelec w ekstraklasie, zdobywca największej zwykle liczby bramek w każdym spotkaniu pierwszoligowym Etatowy reprezentant Polski.

Grzegorz FILIPOWSKI (łyżwiarz figurowy Społem) — od lat najlepszy w kraju i jeden z nielicznych obecnie łódzkich olimpijczyków. Zdobywca pierwszego w historii tej dyscypliny sportu w naszym kraju medalu na ME.

Marek IZYDORCZYK (pływak MKS „Trójka") — jeden z nielicznych reprezentantów Polski na tegorocznych ME, rekordzista Polski, wielokrotny zdobywca medali na MP.

Jerzy JAGIEŁA (kolarz Gwardii) — od kilku sezonów najlepszy szosowiec w woj. łódzkim. Wielokrotny triumfator wyścigów międzynarodowych, w tym dwukrotny zwycięzca wyścigu dookoła Vojvodiny w Jugosławii.

Ludmiła JANOWSKA (koszykarka ŁKS) — ma niemałe i niezaprzeczalne zasługi w wywalczeniu przez reprezentację Polski medali na ME. W zespole pierwszoligowym ŁKS bezdyskusyjna dyrygentka drużyny, biorąca na swoje barki los za końcowy (najczęściej zwycięski) wynik meczu.

Jadwiga KAWAŁEK (tenisistka stołowa Włókniarza) — swoją grą w drużynie pierwszoligowej zdaje się przekonywać amatorów tenisa stołowego, że żeński zespół Włókniarza powróci jeszcze na mistrzowski fotel.

Tomasz MARSZAŁEK (bramkarz Anilany) — najlepszy aktualnie bramkarz łódzkiej drużyny i reprezentacji Polski Imponujący ustabilizowaną, wysoką formą, zadziwiający znakomitym refleksem.

Janusz OSKALDOWICZ (motocyklista MKM Dąbrowa) — sześciokrotny mistrz Polski, najlepszy i jak dotychczas niedościgniony dla rywali w wyścigowej rywalizacji motocykli o pojemności 250 ccm.

Jacek OLEJNICZAK (bokser Gwardii) — wybitnie uzdolniony pięściarz kontynuujący wspaniałe osiągnięcia swoich starszych kolegów, mistrzów Polski i olimpijczyków.

Kazimierz PRZYBYŚ (piłkarz Widzewa) — jeden z filarów defensywy drużyny widzewskiej, znalazł uznanie selekcjonera polskiej reprezentacji piłkarskiej, kandydat na wyjazd na MŚ do Meksyku.

Ryszard ROBAKIEWICZ (piłkarz ŁKS) — obok K Barana należy do wyróżniających się zawodników jedenastki ŁKS, skuteczny napastnik, mający niemały udział w zwycięstwach swojej drużyny.

Bożena SĘDZICKA (koszykarka ŁKS) — czołowa „snajperka" pierwszoligowej drużyny ŁKS i reprezentacji Polski. Bez jej udziału traci blask gra łódzkiej drużyny a także i reprezentacji kraju.

Marek SIRA (lekkoatleta AZS) — najlepszy łódzki średniodystansowiec, reprezentant Polski, mający na swym koncie wiele udanych startów międzynarodowych.

Włodzimierz SMOLAREK (piłkarz Widzewa) — lewoskrzydłowy widzewskiego zespołu i etatowy reprezentant Polski, nadzieja trenera A. Piechniczka przed meksykańskim „Mundialem".

Jan STOPCZYK (hokeista ŁKS) — drugi obok G. Filipowskiego łódzki olimpijczyk, uczestnik poprzednich mistrzostw świata i reprezentant na przyszłoroczne MŚ w Moskwie. Drugi na liście strzelców w ekstraklasie.

Ryszard WESOŁOWSKI (kolarz Włókniarza — wyróżniający się w łódzkim peletonie kolarskim zawodnik. Sympatycy tej dyscypliny sportu liczą, że stać go na nawiązanie do sukcesów swoich starszych kolegów, medalistów olimpiad i mistrzostw świata.

Urszula WILK (siatkarka ŁKS) — imponuje wysoką formą, zarówno w meczach pierwszoligowych ŁKS jak i reprezentacji Polski. Każda wygrana w lidze „szóstki" z al. Unii, to spora zasługa tej zawodniczki.

Marzena WOJDECKA (lekkoatletka Startu) — czołowa zawodniczka drużyny lekkoatletycznej tego klubu, zdobywczyni sporej ilości punktów w każdych zawodach ligowych.

Roman WÓJCICKI (piłkarz Widzewa) — tego zawodnika zbytnio nie potrzeba przedstawiać. Znany każdemu kibicowi piłki nożnej. Filar defensywy klubowej (ale i inicjator licznych akcji ofensywnych i zdobywca bramek) oraz podpora reprezentacyjnej drużyny. Wysoka forma przez cały sezon Tym może imponować wielu swoim młodszym kolegom w drużynie Widzewa i reprezentacji Polski.

* * *

To są nasze propozycje. Każdy z sympatyków sportu, czytelników „DŁ" ma więc możliwość wytypowania na zamieszczanych kuponach swojej „dziesiątki" Nie wątpimy, że na liście honorowych gości Balu Mistrzów Sportu w hotelu „Centrum" znajdą się najlepsi.

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W PLEBISCYCIE!

* Komu szarfy WFS?

* Najlepsi na Balu Mistrzów

Czytelnicy „DŁ" zadecydują

WYBIERAMY NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW' 85

1. ____ 6. ____
2. ____ 7. ____
3. ____ 8. ____
4. ____ 9. ____
5. ____ 10 ____

NAZWISKO: ____
IMIĘ: ____
ADRES ____